

WIOSENNY KONKURS "GAZETY NOWEJ".

OPRÓCZ POLONEZA, DO WYGRANIA WIELE ATRAKCYJNYCH NAGRÓD.

M.IN. KOMPUTER "SCHNEIDER", ANTENA SATELITARNA,
GRY TELEWIZYJNE, BON "PROGRESJA".

KUPON
STR. 3

KUPON
STR. 3

Dziś
"Nowosolska"
bezpłatny dodatek
dla mieszkańców
Nowej Soli

Zielonogórska GAZETA NOWA

Wtorek 18.05.1993

nr 95 (673)

nr indeksu 350788

wyd. 1

1.400 zł

Dziś mienimy

EDWINA,
FELIKSA, JANA

3.37 - 19.29 POGODA

Zachmurzenie małe.
Temperatura minimalna od 7 do
10 C, maksymalna od 20 do
24 C.
Wiatr umiarkowany zachodni.

Wprowadzona od wczoraj
zmiana sposobu obliczania
podatku importowego pod-
niesie ceny towarów sprowa-
dzanych z zagranicy, w tym
samochodów. Cena ford'a fie-
sty np. ze 170 mln zł wzrośnie
do ok. 180 mln — oceniła Ma-
ja Karkoszka, szef działu
sprzedaży TOP CAR.

Auta z importu - droższe

"Mniejsze, tańsze samochody — jak
np. ford fiesta czy escort, które kosztowa-
ły ok. 170 i 205 mln zł — zdrożeją o
ok. 12 mln zł. Wozy duże — jak np. ford
scorpio, który kosztował ok. 380 mln
zł — zdrożeją o ok. 40 mln zł" —
powiedziała.

"Oceniam, że skok cen naszych samo-
chodów wyniesie minimum 10 proc." —
powiedział rzeczniczek General Motors
Poland, Jerzy Kownacki.

Zaś Piotr Milke, wiceprezes warsza-
wskiego Auto Salonu FIAT-a stwierdził:
"Nie mamy ani jednego wozu z
Włoch. Nie mamy nowych cenników.
Szacunków jeszcze nie czynię."

(PAP)

"Solidarność" może rozmawiać

"Solidarność", podejmie rozmowy
z rządem, jeśli dojdzie do "konstruk-
tywnych propozycji ze strony rządu"
— powiedział wieczornym
"Wiadomościom" przewodniczący
związku Marian Krzaklewski.
Dodał, że jeśli rozmowy nie przynio-
są efektów, związek, za pośrednictwem
posłów klubu parlamentarnego NSZZ
"Solidarność", przedstawi w Sejmie
wniosek o wotum nieufności dla rządu.
Jeżeli nie poskutkuje metoda parlamentarna, związek
rozpocznie strajk generalny.

(PAP)

Jelcz volvo w Zielonej Górze

"Naprawdę za darmo?"

Ma 18 metrów długości, może pomieścić 180 pasażerów.
Prezentuje się okazale i jest efektem współpracy Jelczań-
skich Zakładów Samochodowych ze szwedzką firmą Vol-
vo. Przegubowy autobus z Jelcza pojawił się wczoraj na
ulicach Zielonej Góry.



Fot. Marek Woźniak

W południe autobus przejechał
trasą "siódemki", wzbudzając spore
zainteresowanie. Pasażerowie cze-
kający na przystankach byli zdzi-
wieni, gdy zapraszano ich do wnętr-
za, informując ponadto, że prze-
jazd jest gratisowy. "Naprawdę za
darmo?", pytała pewna kobieta,
szukając kasownika.

Wczorajszy pokaz był elementem
akcji promocyjnej Jelcza. Jak dotąd
zakłady sprzedają 7 takich pojaz-
dów samorządowi Wrocławia. Ma je

kupić także Szczecin i kilka innych
miast.

"Kupują ci, którzy mają pieni-
dze, a na nasze przegubowce wy-
dać trzeba około 6 miliardów —
powiedział "Nowej" Jerzy Kiere-
cki, zajmujący się w Jelczu mar-
ketingiem.

Po południu autobusem przeje-
chali się ojcowie miasta. Autobus im
się podobał. Komfort jazdy także.
Oczywiście nie przesadza. Jacek
PATALAS

Konwój uzbrojony

Na przejściu granicznym w Świecku postawni mężczyźni w czarnych kom-
binezonach czekają na sformowanie konwoju ciężarówek, jadących przez
Polskę tranzytem na Wschód. Ponieważ towary zgłaszane jako tranzyt zbyt
często „rozpływały się” w głębi kraju, Główny Urząd Celny od kilku miesięcy
zleca firmom ochroniarskim konwojowanie ładunków. Na pięć ciężarówek
przypada jeden samochód ochroniarzy, a konwoje składają się czasem nawet z
60 pojazdów.

— Jeżeli wyje-
dziemy ze Świecka
około 8.00, w Kuku-
rykach będziemy
przed północą —
mówi jeden z pra-
cowników gorzow-
skiej agencji dete-
ktywistyczno-kon-
wojowej Zbignie-
wa Wojtaczaka. —
O ile żadne auto po
drodce nie nawali...

Konwojowane
ciężarówki pocho-
dzą z Polski, Rosji,
Niemiec, Holan-
dii, Francji, Wiel-
kiej Brytanii. Ich
kierowcy mówią,
że ochrona znacz-
nie bardziej jest
im potrzebna na
Wschodzie, gdzie
uzbrojone bandy
zatrzymują cięża-
rówki, wymuszają
okup, rabują to-
war.

— Nie chciałbym
jeździć na Wschód
jako konwojent —
zarzeka się jeden
z ochroniarzy. —
To zbyt duże ryzyko.

Wśród kierowców ciężarówek
krąży opowieść o gangach wypo-
sażonych w karabiny maszynowe,



Każdy z ochroniarzy ma pistolet TT z ostrą amunicją. To jedna z najlepszych broni — twierdzą. Dotychczas strzelali z niej tylko na ćwiczeniach, nigdy jeszcze nie musieli po nią sięgać na trasie. Sam widok ochrony odstrasza rabusiów. Fot. Marek Woźniak

o zamordowanych kolegach po fa-
chu, którym nie udało się dotrzeć z
ładunkiem do Moskwy czy Kijowa.
Ostatni spokojny postój robią na

polskiej wschodniej granicy. Dalej
starają się jechać bez żadnych
przerw.

Małgorzata STOLARSKA

Wyższe zasilki wychowawcze, chorobowe i macierzyńskie

Od 1 czerwca br. — w związku
ze wzrostem przeciętnego wynag-
rodzenia w I kw. br. w stosunku
do IV kw. ub.r. o 3,8 proc. —
podwyższone zostaną niektóre za-
silki z ubezpieczenia społecznego
— poinformował wczoraj rzecznik
prasowy ZUS Bogdan Stępień.

Od 1 czerwca do 31 sierpnia br.
zasilki wychowawcze, które otrzy-
mują osoby przebywające na

urlopiach wychowawczych, będą
wynosić 776 tys. zł miesięcznie, a
dla osób samotnie wychowujących
dzieci 1 mln 236 tys. zł. Od 1
czerwca zakłady pracy powinny
zwaloryzować o 3,8 proc. zasilki
chorobowe i macierzyńskie, dla
których przyjęto zasadę waloryza-
cji według kwartalnego wzrostu
przeciętnego wynagrodzenia.

(PAP)

Pechowy żyrant

Zarząd Polskiej Miedzi S.A. otrzymał w spadku
po poprzednikach dwa wielkie kłopoty natury
finansowej. Po pierwsze kasa KGHM została
uszczerpiona o 138 miliardów z tytułu poręczenia
ogromnego kredytu, jaki wziął warszawski
Polcolor. Wytwórca kineskopów nie spłacił kre-
dytu, a bank zabrał pieniądze z konta żyranta.
Związki zawodowe domagają się odzyskania pie-
niędzy, co jest jednym z postulatów trwającego w
KGHM sporu zbiorowego.

Tymczasem na jaw wyszła ko-
lejna sprawa. W okresie działania
poprzedniego zarządu (1991 rok),
za prezesury dr. Jana Sadeckiego,
KGHM wystawił weksel gwaran-
towany na kwotę 7 miliardów
złotych. Weksel otrzymał Janusz
Baranowski — właściciel pry-
watnej spółki z Częstochowy. Ta
operacja finansowa odbyła się
dzięki poparciu Andrzeja Ma-
chalskiego — ówczesnego prze-
wodniczącego a dzisiaj członka

Rady Nadzorczej KGHM Polska
Miedź S.A. Dowody na to zebrała
podkomisja sejmowa kierowana
przez Edmunda Krassowskie-
go. Janusz Baranowski weksla
nie wykupił, a udziały w swojej
firmie przekazał ojcu kilkanaście
dni po transakcji. W ten sposób
stał się biedny i nie ma z czego
oddać.

Z pozwem przeciwko niemu wy-
stąpił obecny Zarząd Polskiej

Wystąpienie premier Hanny Suchockiej

„Konflikt budżetówki z budżetem”

Premier Hanna Suchocka we
wczorajszym wystąpieniu telewi-
zyjnym podtrzymała stanowisko
rządu w kwestii uregulowania pro-
blemów sfery budżetowej. Ugrupro-
waniom parlamentarnym zapro-
ponowała uzgodnienie „możliwe-
go zakresu porozumienia, pole-
gającego na wspólnym określe-
niu zasad współistnienia, które
nie byłoby wyniszczające dla
kraju. Współistnienia, w któ-
rym konkurencja polityczna
nie narażałaby ciągle na
szwank tego, co z takim trudem
udało się osiągnąć polskiemu
społeczeństwu w ciągu ostat-
nich czterech lat”.

Pani premier zapewniła, że
wszelkie nadwyżki tegorocznego
budżetu zostaną przeznaczone dla
pracowników oświaty oraz służby
zdrowia. „Konflikt o płace nie
jest konfliktem sfery budżeto-
wej z rządem. To konflikt sfery
budżetowej z budżetem” — po-
wiedziała H. Suchocka nawiązując
do ostatnich strajków. Paradoksal-

nym nazwała fakt, że wtedy, gdy
projekty ustaw związane z wypra-
cowanym wspólnie ze związkami
zawodowymi „Paktem o przedsię-
biorstwie państwowym” trafiają do
Sejmu, „dochodzi do eskalacji akcji
protestacyjnych i strajkowych, a
jeden z sygnatariuszy Paktu zapo-
wiada wiosek o wotum nieufności
dla rządu”.

Wśród spraw, które wymagają
spokoju „niezależnie od tego, jaki
rząd miałby tu rządzić” premier
Suchocka wymieniła: „Pakt o
przedsiębiorstwie państwowym”,
reformę administracji publicznej,
wykorzystanie szansy na zatrzy-
manie bezrobocia, reformę służby
zdrowia i edukacji oraz kwestię
stabilnego systemu ubezpieczeń
zdrowotnych, „odpornego na
wstrząsy polityczne”.

Bezpośrednio po wystąpieniu
premier, M. Krzaklewski powie-
dział „Panoramie”, że „te jedena-
ście minut” nie przybliżyły stano-
wisk „Solidarności” i rządu.

(PAP)

Na terenie Dolnego Śląska znajduje się kilkadziesiąt hałd
pouranowych, które wciąż emitują pierwiastek promienio-
twórczy — twierdzi Jan Fabisz z wrocławskiego oddziału
firmy zajmującej się inwentaryzacją hałd pouranowych.

Życie na uranie

W pierwszych latach powojen-
nych z inicjatywy ZSRR rozpoczęto
eksploatację uranowych złóż w re-
jonie Kowar, Kletna i Miedzian-
ki. Złoża mało zasobne wyrzucano
na przypadkowo lokowane hałdy.
Istnieją one do dzisiaj. Są jednak
zakamufłowane roślinnością lub
znajdują się pod wieloma domami.
Większość hałd nie stwarza zagro-
żenia dla zdrowia przybywających
tu na krótko ludzi. Jakże się rezu-
lata wieloletniego napromieniowa-
nia mieszkańców tych rejonów —
nikt nie wie. Możliwe, że materiału
z hałd pouranowych użyto także do
budowy domów.

Szczególnie wysokie promienio-
wanie odnotowano w okolicach Ja-
słki Niedzwiedziej w Kletnie.
Wynosi ono 400 mikrorentgenów
na godzinę. Źródło tego promienio-
wania znajduje się pod piękną łącz-
ką, gdzie wyleguje się mnóstwo

turystów korzystających z możli-
wości obejrzenia cudów Jaskini
Niedzwiedziej.

Prowadzący badania wykryli też
promieniotwórczą drogę w oko-
licy Radoniowa, do budowy której
użyto kamienia z okolicznych hałd.

Na spektrometrycznej mapie
kraju region sudecki wyróżnia
się podwyższoną dawką pro-
mieniowania, przekraczającą
dwukrotnie stan ogólnopolski.
Badający stwierdzili, że najbar-
dziej narażeni są stali mieszkańcy
promieniotwórczych okolic, którzy
przez lata wchłonęli pokażne daw-
ki. Niestety, nie dysponowali do-
kumentacją pozwalającą na dokła-
dne zlokalizowanie wielu dzikich
hałd, wciąż emitujących promie-
niowanie szkodliwe dla zdrowia.

Mirosław DREWS

moda polska

POLECA
PEŁNY ASORTYMENT
ODZIEŻY I KOSMETYKÓW
SZEROKIEJ GAMY
PRODUCENTÓW

ZAPRASZAMY
od 10.00 do 18.00

Zielona Góra
ul. Stary Rynek 23

U14B

ZIEMIANKI JADALNE

„BINTLE”
- OD 1900 ZŁ / KG
INNE ODMIANY
- OD 1800 ZŁ / KG

„BOXPOL”
NOWA SÓL
TEL 72-21 WEW.343, 239

(ZK 339)

(Mid)

pap-le po mapie

Serbowie bośniaccy ogłaszają fiasko planu pokojowego

SARAJEWO. Przywódca Serbów bośniackich Radovan Karadzic, oświadczył wczoraj, że jego naród ogromną większością głosów odrzucił w sobotnio-niedzielnym referendum międzynarodowy plan pokojowy dla Bośni. Tymczasem dowódca sił zbrojnych Serbów bośniackich, generał Ratko Mladic, zagroził, że nie ujdzie z życiem Zachodni żołnierz, który uczestniczyłby w interwencji zbrojnej Zachodu w Bośni. „A jeśli mnie zombardują, ja zombarduję Londyn” — dodał Mladic.

Ks. Jankowski doktorem hc Uniwersytetu Notre Dame

CHICAGO. Rektor katolickiego Uniwersytetu Notre Dame w amerykańskim stanie Indiana Edward Malloy uhonorował w niedzielę doktorem honoris causa księdza prata **Henryka Jankowskiego**, proboszcza kościoła św. Brygidy w Gdańsku. Rektor podkreślił, że jest to wyraz uznania dla ks. Jankowskiego dla jego wielkich zasług dla „Kościoła i ludzi, którzy służą Kościołowi w księdze kraju”. Razem z ks. Jankowskim doktorat honoris causa otrzymało 11 wybitnych przedstawicieli świata nauki, polityki i biznesu, zarówno z USA jak i z zagranicy.

Szpieg pisze podanie o pracę...

JOHANNESBURG. Oficerowie z dyplomami radzieckich akademii wojskowych i byli pracownicy KGB dosłownie zalewają podania o pracę jedną z południowoafrykańskich firm zajmującą się ochroną bezpieczeństwa wielkich przedsiębiorstw — pisze TASS, powołując się na wydawany w Johannesburgu tygodnik „Sunday Times”. Firma „Prechard Security” codziennie dostaje wiele ofert od wysoko wykwalifikowanych specjalistów: począwszy od pilotów helikopterów na ekspertach od szpiegostwa przemysłowego w USA kończąc. Jednakże, jak twierdzi przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RPA, oferty trafiają do służb imigracyjnych, które wychodzą z założenia, że Republika Południowej Afryki nie brakuje własnych bezrobotnych, w tym także białych.

Zerwanie rozmów — kontynuacja strajku

ROSTOCK. Nie przyniosły kompromisu 18-godzinne rokowania na temat umów zbiorowych dla przemysłów metalowego i elektrotechnicznego Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Wczoraj rano przerwano je i strajk w tym landzie RFN będzie kontynuowany. Związkowcy uważali, że pracodawcy oferowali im dodatkowe pogorszenie warunków wynagrodzeniowych w Saksonii. Tamtejsze rozwiązanie miało być modelowe dla pozostałych landów wschodnich. Związki zawodowe widzą jednak nadal możliwość wykorzystania go jako bazy dla kompromisu z pracodawcami.

Duńscy ponownie przed wyborem

KOPENHAGA. 4 mln uprawnionych do głosowania Duńczyków stanie dzisiaj ponownie przed wyborem europejskiej drogi swego kraju, a być może zdecydować również o dalszych losach integracji całej Europy. Jeśli bowiem w przeprowadzanym tego dnia referendum ludność Danii wypowie się po raz drugi, podobnie jak przed rokiem, przeciwko ratyfikacji traktatu z Maastricht, to — zdaniem części polityków i ekspertów — spowoduje to przekreślenie traktatu i tym samym pogrzebanie lub poważne opóźnienie realizacji idei Unii Europejskiej. Sama Dania stanie wówczas przed perspektywą utraty członkostwa EWG. Prawdopodobieństwo takiego właśnie rezultatu obecnego plebiscytu jest jednak nikome. Wszystkie sondy wskazywały w ubiegłych tygodniach na znaczną, około 20-procentową przewagę zwolenników akceptacji postanowień z Maastricht, wraz z warunkami specjalnymi wynegocjowanymi przez Danię w grudniu ub.r. w Edynburgu.

Reportaż zanotował

Śmierć na ulicy

Brójce gm. Trzciel. W pobliżu stacji paliw 36-letni pieszy został potrącony przez volkswagena pasażera. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. (kaja)

Uciekł z miejsca wypadku

Kostrzyn. Na ulicy Sikorskiego na rower najechała z tyłu skoda. Rowerzysta wpadł na maskę, a po przejechaniu około 17 metrów spadł na jezdnię. Kierowca skody uciekł. (kaja)

Zniknął mercedes za 400 milionów

Lubniewice. Pożegnał się ze swoim czarnym mercedesem 300E, nr rej. PE 43 65 mieszkaniec Poczdamu. Limuzynę wartości 400 mln złotych skradziono z parkingu w Lubniewicach. (kaja)

Napad na staruszkę

Gorzów. 83-letni mieszkaniec Witnicy powiadomił policję, że w południe na ul. Dworcowej w Gorzowie nieznany napastnik chwycił go za gardło i wciągnął do klatki schodowej. Rabin zabrał teczkę z ubraniami, a z wewnętrznej kieszeni marynarki portfeli z 2,7 mln zł. Straty wynoszą 4,2 mln zł. (kaja)

Śmierć na strychu

Bierzwnik. Na strychu obok pomieszczeń mieszkalnych nad dworcem PKP Rębusz na petli z przewodu od grzałki powiesił się 51-letni mieszkaniec Rębusza-Grzywny. (kaja)

„Ogar” poszedł w las

Osieczna. Skradziono motorower marki „Ogar”, koloru pomarańczowego, nr rej. ZGP 4538. Wartość pojazdu oszacowano na dwa miliony złotych. (jp)

„Maluch” odjechał

Zielona Góra. Skradziono fiata 126 p, zaparkowanego przy ul. Batorego. Kolor seledynowy, nr rejestracyjny ZGG 7288. Wartość auta — 5 mln. (jp)

Falszywy milion

Nowa Sól. Falszywy banknot o nominale 1 miliona złotych odkrył właściciel pawilonu na miejscowym targowisku. (jp)

Siedemnaście pożarów

Strażacy zielonogórscy interweniowali wczoraj 17 razy, gasząc pożary traw i ściółki leśnej. (jp)

LOK ZIELONA GÓRA

ul. Wazów 1, tel. 35-07
ogłasza

przetarg na sprzedaż następujących pojazdów:

- 1) Ursus C-330 (stan b. dobry), cena wyw. 40 mln zł
- 2) Fiat-126p (1988), cena wyw. 20 mln zł.

Przetarg odbędzie się 25 maja 1993r. o godz. 10.00. Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium do kasy LOK w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Pojazdy można oglądać od 8.00 do 15.00.

Prywatyzacja Radia

W ciągu najbliższych trzech miesięcy przyjmowane będą wnioski o koncesje radiowe i telewizyjne — poinformował Sekretarz Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, poseł **Andrzej Zarębski**, który wczoraj gościł w Rozgłośni Zielonogórskiej. Nadawanie programów przez legalne stacje komercyjne oraz przekształcone stacje publiczne może nastąpić w październiku — listopadzie.

Od 1 stycznia przyszłego roku dotychczasowe regionalne rozgłoszenia Polskiego Radia powinny rozpocząć działalność jako jednoosobowe spółki skarbu państwa. Jako pierwsze, pilotażowo, przekształcone będą rozgłoszenia w Poznaniu i Łodzi.

— Do końca lipca powinniś-

my przygotować niezbędne do przekształcenia dokumenty finansowo organizacyjne — powiedział „Gazecie” **Tadeusz Krupa** redaktor naczelny Zielonogórskiej Rozgłośni. Członków rady nadzorczej i prezesa powoła Krajowa Rada Radiofonii. Na razie jednak nie są znane kryteria i tryb doboru poszczególnych osób. — *Byłoby nieszczerze, gdyby powstała polityczna rada nadzorcza. Do prowadzenia spółki potrzeba fachowców: ekonomistów, prawników, znających się na biznesie* — dodał Krupa. Podobnego zdania jest też **Andrzej Zarębski**. Rady nadzorcze powinny tworzyć profesjonalistów, a rady programowe — niekwestionowane przez lokalną społeczność autorytety.

(s)

Przed głównym wejściem do „Stilonu” w Gorzowie stoją stelaże z ułożonymi na przemian flagami: „Solidarności” i OPZZ... Gest jedności czy rozpacz?

Tylko akt zgonu

Już drugi tydzień w Gorzowie strajkuje Specjalistyczny Szpital Psychiatryczny ZOZ „10 maja lekarze wydali oświadczenie, że przysięgają do strajku czynnego. Teraz są coraz bardziej zdecydowani” — powiedziała przewodnicząca Komitetu Strajkowego, **Elżbieta Łukaszko**. Wczoraj wydali kolejne oświadczenie, w którym informują o zaostrożeniu akcji protestacyjnej.

W sierpniu dyrektor szpitala będzie musiał zamykać oddziały, bo nie będzie pieniędzy na żywienie chorych. Obecnie stawka żywieniowa wynosi 13.000 złotych dziennie, tyle ile kosztuje bochenek chleba i kostka masła...

W rejonie glogowskim strajkowały wczoraj wszystkie szkoły podstawowe, prócz SP w Nielubi. Uczniów klas ósmych poinformo-

wano, że termin przyjmowania podań do szkół średnich będzie przedłużony, a pytania egzaminacyjne oparte na dotychczas zrealizowanym materiale. Międzyzwoleński Komitet Strajkowy zaapelował do nauczycieli o kontynuację protestu.

Dzisiaj w Zielonogórskim nie rozpoczęła się zajęcia w Zespole Szkół Medycznych i dwóch podstawówkach w stolicy województwa, strajkować też mają ZOZ-y w Zielonej Górze, Sulechowie i Żarach. Wczoraj nie pracowali: Wojewódzki Zakład Rehabilitacji w Świebodzinie (beztętnowo), Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Zawodowego, cztery szkoły podstawowe, ZOZ w Z. Górze i w Żarach, gdzie służba zdrowia wydawała tylko akty zgonu...

Kaja KUNICKA,
Jacek PATALAS, (wim)

Stopień zaangażowania religijnego i odsetek wierzących w Boga w takich krajach, jak Irlandia, Stany Zjednoczone czy Polska, jest większy niż był kiedykolwiek w historii — podało wczoraj Krajowe Centrum Badania Opinii z Uniwersytetu w Chicago.

Gdzie wierzą najmocniej?

Badaniami objęto 19 tys. osób, mieszkańców byłej NRD, W. Brytanii, Węgry, Włoch, Republiki Irlandzkiej, Irlandii Północnej, Norwegii, Izraela, Szwecji, Nowej Zelandii, Stanów Zjednoczonych, Holandii i Polski.

Wyniki wskazują na to, że w części z tych krajów procent wierzących w Boga jest bardzo wysoki, np. w Stanach Zjednoczonych, Republice Irlandzkiej i Polsce, 9 osób na 10 wierzy w Boga, we Włoszech 8 na 10 i ponad 2/3 ankietowanych w Izraelu, W. Brytanii i Nowej Zelandii.

Najniższy odsetek wierzących w Boga jest na terenie byłej NRD,

wynosi on poniżej 25 proc. W Holandii wynosi niewiele ponad połowę. Przeprowadzone badania wskazują, że wzrasta odsetek wierzących w życie po śmierci w takich krajach, jak Niemcy, Szwecja, Izrael i Węgry. Procent ten jest wyższy wśród ludzi do 35 lat niż u starszych. Większość żyjących w 11 przebadanych krajach wierzy w życie pozagrobowe. Tylko w dawniej NRD jest 12 proc. wierzących w to, w Szwecji 33 proc., w Izraelu 42 proc.

Ogólnie mniej niż jedna osoba na 5 określiła siebie jako ateistę, o prócz Szwecji i byłej NRD, gdzie stopień ten jest wyższy.

(PAP)

Za wotum nieufności dla rządu

Wniosek o wotum nieufności dla rządu Hanny Suchockiej podpisał 49 posłów należących do NSZZ „S” z klubów parlamentarnych ChD, PC, PL, Akcji Polskiej, RdR oraz UPR — poinformował wczoraj poseł **Alojzy Pietrzyk**. Decyzję o skierowaniu wniosku do Sejmu podejmie 19 bm. Komisja Krajowa NSZZ „S”.

(PAP)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu drogiemu synowi i bratu
s.p. Arturowi
Zaorskiemu
oraz rodzinie, sąsiadom, przyjaciółom, delegacjom z zakładów pracy serdeczne podziękowania składają rodzice i rodzeństwo

W „Stilonie” etap mediacji

Rozmowa z **Waldemarem RUSAKIEWICZEM**, przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZWCh „Stilon”.

— Jakie są przesłanki sporu zbiorowego w gorzowskim „Stilonie”?

— Niezadowolenie załogi narastało od dawna. Większość ludzi pracuje w bardzo trudnych warunkach wymagających szczególnej dbałości o zdrowie. Wielu naszych pracowników ratując budżet rodzinny drastycznie ogranicza kwoty przeznaczone na żywność. W konsekwencji prowadzi to do gwałtownego załamania się zdrowia. Jak zapowiada rząd kolejne miesiące będą pogarszały materialne położenie pracowników. W tej sytuacji wystąpiliśmy do Zarządu Spółki o uruchomienie z dniem pierwszego maja regulacji płacowych w pełni rekompensujących tegoroczny wzrost kosztów utrzymania, a pamiętać trzeba, że przewidywany jest on na poziomie 38 proc. Jako załoga wykazywaliśmy wielką odpowiedzialność za losy firmy. Dowodem było godzenie się na zamrożenie płac od września 1992 roku. Nie wspomnę już o ograniczeniach w sferze socjalno-bytowej.

— W marcu wielu pracowników otrzymało po 500 tysięcy złotych.

— Ta kwota zrobiła więcej złego niż dobrego. Zwiększyło to współczynnik zarobków i w rezultacie osoby, które ją otrzymały dostały po kieszeni.

— W „Stilonie” odnotowano także zwolnienia grupowe.

— Zwolniono w sumie 1000 osób.

— Na jakim etapie jest w tej chwili spór zbiorowy?

— Zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych obecnie prowadzone są mediacje ze Spółką. Mediatorami są: mecenas Stanisław Żytkowski i poseł **Tadeusz Jędrzejczak**. Ten etap powinien zakończyć się do końca maja.

— Jakie jest stanowisko Zarządu Spółki?

— Zarząd stwierdził, że obecna sytuacja zakładu nie pozwala na spełnienie żądań płacowych w terminie proponowanym przez związki zawodowe działające w „Stilonie”. Gotowy jest przeanalizować propozycje w drugim półroczu br. Związki zawodowe powołały komisję, która ma zbadać aktualny stan ekonomiczny przedsiębiorstwa.

Jan W. KACZMAREK

Rozmowy wicepremiera Goryszewskiego w Moskwie

Jelcyn przyjedzie do Polski

Wicepremier **Henryk Goryszewski**, przebywający z wizytą w Moskwie przeprowadził wczoraj pierwszą turę rozmów gospodarczych z wicepremierem **Aleksandrem Szochinem**.

Szochin poinformował o rozmowach z wicepremierem Goryszewskim, że **Boris Jelcyn** „wyraził życzenie, aby jego wizyta w Polsce odbyła się po szczycie państw „środku” w Tokio”. Dobrze poinformowane źródła z otoczenia rosyjskiego prezydenta wyrażają przypuszczenie, że może to nastąpić we wrześniu. Natomiast wicepremier Goryszewski oświadczył Polskiej Agencji Prasowej, iż prezy-

dent Jelcyn złoży wizytę w naszym kraju w lipcu.

Wicepremierzy **Henryk Goryszewski** i **Aleksandr Szochin** osiągnęli porozumienie o podpisaniu umowy handlowo-gospodarczej i umowy o ochronie prawnej. Te dwa dokumenty oraz porozumienia międzyrządowe — o współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, w dziedzinie nauki i techniki, o polityce celnej, a także — na wniosek strony polskiej — o statusie cmentarzy w obu krajach oraz o warunkach żeglugi w zatoce kaliningradzkiej będą podpisane podczas wizyty Jelcyna w Polsce. (PAP)

Na granicy

Wczoraj o godz. 4.00 polska straż graniczna zatrzymała 33-osobową grupę Rumunów, usiłujących nielegalnie przedostać się do Niemiec w rejonie strażnicy Rapice. Rumuni dojechali nad granicę taksówkami.

Od pewnego czasu dowożenie Rumunów nad Nysę, to stałe zajęcie grupy zielonogórskich taksówkarzy. Jednym z „punktów załadunkowych” jest parking przy Polimozbycie koło dworca autobusowego w Zielonej Górze. Do jednej taksówki „upycha się” po 7-8 Rumunów, a należność za kurs wynosi około 1.000 marek.

Wczoraj na wjazd do Polski samochody osobowe najdłużej oczekiwały w Gubinie — 29 godzin. Czas oczekiwania w Olszynie wynosił 13 godzin, a w Świecku — 8. Na wjazd z kraju najdłużej, bo aż 16 godzin, trzeba było czekać w Olszynie. W Świecku samochody ciężarowe czekały w 9-godzinnej kolejce, a w Gubinie — o godzinę krócej. (mas)

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POWSTANIEC”

Karpicko k/ Wolsztyna, ul. Podgórna 16
tel. 820, fax 3412, tlx 0433177

oferuje

- * nowoczesny system gniazd i wyłączników „NOVA” pod tynk - nowoczesna forma, łatwość i pewność montażu, bogata kolorystyka,
- * dużą gamę transformatorów: dzwonek, ochronne w obudowach oraz do wbudowania,
- * silniczki do rożna,
- * gniazda, wtyczki, zaciski laboratoryjne,
- * czujniki i wskaźniki do samochodów Żuk, Nysa, Star,
- * płyty izolacyjne oraz opakowania ze styropianu,
- * atestowane przez K.G.P. oraz I.M.P. zamki OPTIMUS-2,
- * energooszczędne piece grzewcze w formie kominków francuskiej firmy DEVILLE.

Zapraszamy na ELEKTRO-TARGI „BIG” w Sali Kolumnowej gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze w dniach 19-22.05.93r. stoisko 41.

Poszukujemy akwizytorów na ww. wyroby.

(ZK 332)

GŁOGÓW KANTOR IMBIS

USD 16.550 16.650
DEM 10.280 10.340

GORZÓW KANTOR

USD 16.550 16.630
DEM 10.280 10.320

LUBIN KANTOR ORBIS

USD 16.500 16.650
DEM 10.200 10.350

ZIELONA GÓRA

KANTOR DOLMAR
USD 16.550 16.650
DEM 10.250 10.310

Redaktor prowadzący:
Konrad Stanglewicz
Redaktor depeszy:
Małgorzata Szwałek

Strajk w legnickiej oświacie

Regionalny Komitet Strajkowy podjął w minionym tygodniu uchwałę o kontynuowaniu strajku. W Legnickim strajkuje 160 szkół. Kuratorium podaje, że od strajku odstąpiły dwie szkoły podstawowe: nr 4 w Polkowicach i nr 2 w Ścinawie. Fakt ten wy tłumaczono nam w Polkowicach dobrym dzieci. Zagrożenia w nauce zaczynają być coraz poważniejsze, końca strajku nie widać, miejscowy komitet strajkowy podjął więc decyzję o rozpoczęciu nauki.

W ubiegłym tygodniu regionalna Sekcja Oświaty i Wychowania „S” wyraziła wotum nieufności wobec kuratora Alicji Kopestyńskiej. W liście do ministra edukacji działacze „S” wnoszą o jej odwołanie ze skutkiem natychmiastowym. Na wspólnym z przedstawicielami kuratorium posiedzeniu ustalono, że wszystkie przejawy łamania prawa w trakcie przebiegu strajku będą badane indywidualnie, chociaż na zamkniętych posiedzeniach komitetu strajkowego największą krytykę poddawani są ci, którzy przeprowadzili matury, bądź odstępają od strajku.

(Mid)

Lubuska Kolej Regionalna

Do startu coraz bliżej

W niedzielę, 23 maja, rusza Lubuska Kolej Regionalna. Poniżej kilka informacji przekazanych nam przez prezesa LKR Tadeusza Tomczaka.

Pociągi kursować będą na następujących trasach:

- 1) Czerwieńsk — Zielona Góra — Żagań — Żary — Tuplice — Łeknica, z powrotem do Czerwieńska przez Żagań, Niegostawice, Nowe Miasteczko, Kożuchów, Nową Sól i Zieloną Górę.
- 2) Czerwieńsk — Sulechów — Wolsztyn — Nowa Sól — Kożuchów — Nowe Miasteczko — Niegostawice, z dwukrotnym przejazdem przez Ślawę w godzinach popołudniowych.
- 3) Zielona Góra — Czerwieńsk — Sulechów — Zbąszynek — Świebodzin — Toporów — Łagów — Sieniawa Lubuska oraz Sulechów — Wolsztyn w godzinach popołudniowych.

3 lipca uruchomiona zostanie linia Zielona Góra — Karpacz przez Nowogród Bobrzański i Żary.

Od środy do piątku na łamach „Gazety Nowej” drukować będziemy rozkład jazdy Lubuskiej Kolei Regionalnej. Kolejne odcinki radzimy wyciąć i zachować!

W piątek w Poznaniu odbyła się jazda próbna kolejnego składu pociągu. 20 maszynistów szkoli się, prowadząc „Srebrną strzałę” na trasie Czerwieńsk — Sulechów — Wolsztyn — Nowa Sól — Czerwieńsk. Trwa też kurs dla 12 kierowników pociągów.

Gotowe są już kolejarskie czapki, a około 20 maja będą mundury. W Poznaniu i Krakowie drukuje się bilety i legitymacje służbowe.

Jacek PATALAS

Trzy kule w głowę

Liliana BATKO z Paryża

W czwartek, 13 maja, Francja zamarała, kiedy radio podało informację, iż zamaskowany mężczyzna wtargnął do podparyskiego przedszkola w Neuilly sur Seine i biorąc grupę przedszkolaków za zakładników zażądał okupu 100 milionów franków. W klasie znajdowało się 20 dzieci oraz ich wychowawczynie.

Zamaskowany porywacz nie ujawnił swojej tożsamości, podał jedynie informację, iż kilka dni temu spowodował wybuch w podziemnym parkingu położonym w tej samej miejscowości. Porwanie było z góry przygotowane, negocjującym policjantom porywacz wręczał kolejne kartki z przygotowanymi wcześniej żądaniemi, jeżeli zaś zachodziła konieczność, by udzielić natychmiastowej odpowiedzi, dyktował ją komuś z zewnątrz, by nie ułatwiać pracy grafologom. Do negocjacji z owym osobnikiem, przystąpił mer Neuilly Nicolas Sarkozy (aktualny minister finansów). Stopniowo za zgodą porywacza udało się uwolnić część dzieci, ostatecznie w klasie pozostało sześćorolnych maluchów wraz z nauczycielką, która swoją wagą i spokojem izolowała przedszkolaków od rozniewającego się dramatu. Sarkoży godził się spełnić częściowo żądania porywacza i dostarczyć znaczną sumę pieniędzy. Tenże jednak szybko zorientował się, iż nie jest to żądane 100 milionów i zerwał rozmowę z merem. Nastąpiło to po przeszło 20 godzinach przetrzymywania małych zakładników.

Klasa została zaminowana materiałem wybuchowym; już po zastrzeleniu porywacza, w sobotę rano okazało się, iż było tam dwa kilogramy dynamitu. Porywacz trzymał cały czas przy sobie zapalnik elektroniczny oraz torbę z dynamitem. Terrorysta był niezwykle odporny na zmęczenie i mimo upływu czasu wciąż kontrolował sytuację w przedszkolu. Jednak przedłużanie negocjacji, granie na zwłokę, a taką właśnie taktykę zastosował kierujący całą operacją minister spraw wewnętrznych Charles Pasqua, przyniosło korzystny rezultat. Pod koniec drugiej nocy, zamaskowany osobnik zasnął. Wówczas to specjalna grupa interwencyjna policji (która przed paroma laty zatrzymała terrorystów z Action Directe) wkroczyła do akcji. W sobotę o godzinie 7.30 porywacz zginął od trzech kul, które trafiły go w głowę.

Porywacz, którym okazał się 42-letni Erick Schmitt, odrzucił wszelkie propozycje poddania się i oddania w ręce prokuratury. Jego postępowanie graniczyło z szaleństwem. Praktycznie nie miał żad-

Uwaga lokalni patrioci, społecznicy, wójtowie i burmistrzowie. Do wzięcia: 200 tys. dolarów nagrody!

Małe ojczyzny

W 1991 r. rozpoczęła działalność Fundacja Kultury. Wspomaga ona twórczość artystyczną we wszystkich dyscyplinach sztuki, udziela pomocy przedsięwzięciom pobudzającym rozwój uczestnictwa i aktywności na polu edukacji kulturalnej, wspiera inicjatywy służące ochronie dziedzictwa kulturalnego. Jednym z pomysłów, który znalazł uznanie i poparcie fundacji jest akcja pt. „Małe ojczyzny” — tradycja dla przyszłości.

Pomysł polega na wywołaniu nowego sposobu myślenia oraz wspieraniu i zespalanu ruchu intelektualnego, twórczego i pracy organicznej na rzecz ożywienia małych ojczyzn. Na drugim planie tego zamysłu jest przeprowadzenie ogólnopolskiego konkursu na najciekawsze projekty rozwoju małych ojczyzn. Dla realizacji tych zadań Fundacja Kultury powołała Akademię Małych Ojczyzn z siedzibą w Toruniu.

Organizatorzy konkursu wyszli z założenia, że rozwój kultury powinien wyprzedzać i towarzyszyć przebudowie i wzrostowi gospodarczemu regionów. W przeciwnym wypadku same tylko procesy przemian i rozwoju ekonomicznego grożą rozbięciem i utratą tożsamości kulturowej, zanikiem tradycyjnych więzi, nasileniem konfliktów między grupami społecznymi, mniejszościami narodowymi i wyznaniowymi.

Mała ojczyzna jest to świat, w którym żyjemy na co dzień.

To najbliższy krajobraz, wszystko co obecne wokół przyrody, ludzie i stworzona przez nich kultura. Niemcy używają tu określenia Heimat, w odróżnieniu od dużej ojczyzny, Vaterlandu, ojczyzny będącej tworem politycznym. Małe ojczyzny to mogą być całe regiony, jak Wielkopolska, Małopolska, Śląsk czy Podlasie, mogą to być mikroregiony, jak np. Ziemia Babimojska, czy wręcz miasta, wsie w swych administracyjnych granicach.

Państwa są i upadają, małe ojczyzny trwają.

Największy przykład: były właściciel dóbr pszczyńskich zadeklarował powrót do Pszczyny, przyjęcie obywatelstwa polskiego, wystąpienie swych dzieci i potomków do polskiego wojska, a więc dalece posuniętą polonizację. Byłoby więc wrócić do swojej małej ojczyzny, która — być może — jest dla niego ważniejsza niż ta duża.

Konkurs

Chodzi o uzyskanie projektów skupionych na walorach kulturowych małych ojczyzn i sposobach ich

wzbogacenia. Cenione będą inicjatywy realizowane już od jakiegoś czasu. Muszą to być pomysły, które uzyskają akceptację społeczności lokalnych i będą miały wyraźną szansę urzeczywistnienia.

W konkursie mogą wziąć udział osoby działające nieformalnie lub w sposób zorganizowany, reprezentanci instytucji, stowarzyszeń i ruchów społecznych, którzy podejmują działania twórcze na rzecz swojej małej ojczyzny. Zgłoszenia udziału w konkursie, zawierające krótkie informacje o autorach projektu, ich małej ojczyźnie i pomysłach przyjmowane będą bez żadnych ograniczeń. Nie są też — na tym etapie — wymagane opinie samorządów lokalnych. Zgłoszenie do konkursu jest jednocześnie deklaracją czynnego w nim udziału i współpracy w jego przeprowadzeniu. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem Fundacji Kultury nie później niż do końca maja 1993. Wszyscy, którzy w tym terminie nadesłali zgłoszenia i opracowane ankiety otrzymają potwierdzenie z Biura Konkursu wraz z dalszymi informacjami.

W dniach 11-13 czerwca przewidziane jest w Borach Tucholskich spotkanie uczestników konkursu. Będzie to pierwsza sesja Akademii Małych Ojczyzn.

Nagrody

Na nagrody przewidziano minimum 3 miliardy złotych (200 tys. dolarów USA). Będą trzy nagrody główne. Ponadto przewidziano nagrody specjalne i wyróżnienia.

Szczegółowych informacji udzieli zainteresowanym nasza redakcja, można też telefonować do Warszawy (Fundacja Kultury) tel. 635-19-65 lub 20-02-31 w. 183 bądź do Torunia (Akademia Małych Ojczyzn) tel. 231-05. Eugeniusz KURZAWA



Fot. Sławomir Sajkowski

Czy będzie spór zbiorowy w „Silwaniu”

Jak poinformowała nas Komisja Zakładowa NSZZ „S” i z-ca dyrektora Edward Jankowski w gorzowskiej „Silwaniu” może dojść w najbliższym czasie do sporu zbiorowego.

Związki Zawodowe wystosowały do dyrekcji pismo, w którym domagają się podwyżki płac w wysokości miliona złotych. Obecnie trwają rozmowy między dyrekcją a stroną związkową. (jwk)

„Nad Odrą”

Dwa ostatnie wydania tego miesięcznika przyniosły sporo materiałów dotyczących różnych narodowości. Jest to — jak wynika z odredakcyjnego słowa — zabieg celowy. „Przeżyjemy bowiem wiosnę narodów”. I tak w wydaniu 13/2 Mieczysław Wojecki pisze o deportacji i zagładzie Żydów w Oświęcimiu, zaś w następnym, 3/14, Janusz Mieczkowski opowiada o Żydach na Pomorzu Zachodnim.

Warto zwrócić uwagę na artykuł Leszka Wątróbskiego o Nowogrodzie pt. „Tu się urodził i został ochrzczony nasz wieszcz narodowy”, czy Anny Blachy o książkach w starożytności. Henryk Maciej Woźniak proponuje dwuodcinkowy materiał „O potrzebie lokalnego wspierania przedsiębiorczości”. Jest też sylwetka Michała Kaziowa — człowieka niezwykłego, autorstwa pisarki Ewy Ferenc.

W wydaniu kwietniowym „Kościół i akademia” — postanie Jana Pawła II, „Polacy w Grecji” oraz wywiad z pełnomocnikiem Rdr pt. „Centroprawica w Zielonej Górze”. (kurz)

Tragedie w górnictwie

Trwa seria groźnych wypadków w górnictwie miedziowym. 12 maja kilka minut po dziewiątej 47-letni inspektor mierniczy Tadeusz K. podczas dokonywania pomiarów został potrącony przez przejeżdżającą ładowarkę i poniósł śmierć na miejscu. Wypadek miał miejsce w Zakładach Górniczych „Lubin”.

13 maja w tej samej kopalni na nocnej zmianie, podczas oczyszczania kolektora odpływowego instalacji podszkowej, został wessany przez strumień wody 37-letni Zbigniew Z. Niezwykłość tego wypadku polega na tym, że górnik przeciągnięty został przez 100-metrowy odcinek rury o średnicy 50 centymetrów i wyrzucony na terenie osadnika. Doznał poważnych obrażeń ciała i znajduje się w lubińskim szpitalu. Lekarze są dobrej myśli.

Okoliczności obu wypadków bada specjalna komisja Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. (Mid)

Polska ogranicza, znacznie szybciej niż wynika to ze zobowiązań międzynarodowych, wykorzystywanie substancji niszczących warstwę ozonową — powiedział 14 bm. Ryszard Purski z Ministerstwa Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Zasadów Naturalnych.

Polska chroni warstwę ozonową

Konwencja Wiedeńska oraz Protokół Montrealski — podpisany w 1987 r., a ratyfikowany przez Polskę w 1990 r. — wprowadzają stopniowe ograniczanie produkcji i zużycia freonów, halonów oraz innych substancji niszczących ozon. Substancje te są stosowane m.in. jako gaz w aerozolach, płyn chłodniczy w lodówkach, do wyrobu tworzyw sztucznych, kosmetyków, środków piorących.

Polska freonów nie produkuje, lecz sprowadza je z krajów wysoko rozwiniętych. Ich zużycie jest w naszym kraju znacznie niższe niż w USA, Niemczech, Francji. Protokół Montrealski przyjmuje jako

punkt wyjścia zużycie tych substancji w 1986 r. i zaleca ograniczenie freonów od 1994 r. oraz od 1995 r. — całkowite wycofanie halonu. Wyjątkiem byłoby stosowanie tych substancji dla celów farmakologicznych. Polska wyprzedza znacznie ten harmonogram. W 1986 r. zużycie freonów wynosiło ok. 8 tys. ton, a w 1991 r. spadło do 2,7 tys. ton — stwierdził Purski. Obecnie podejmowane są w resorcie ochrony środowiska prace związane z dalszym ograniczaniem stosowania szkodliwych dla ozonu substancji, zorganizowaniem systemu ochrony ozonu i stworzeniem związanych z tym uregulowań prawnych.

(PAP)

Wiosenny Konkurs „Gazety Nowej”

Aby wziąć udział w losowaniu nagród wystarczy:

1. Wyciąć z „Gazety Nowej” 5 oryginalnych kuponów z kwietnia i 10 oryginalnych kuponów z maja (łącznie 15). Kupon majowy drukować będziemy w każdym wydaniu GN do 31 maja 1993 r. wyłącznie (kserokopie wykluczone).
2. Dokładnie wypełnić kupon wpisując imię, nazwisko i adres.
3. Nakleić kupon na kartkę papieru lub włożyć bezpośrednio do koperty i wysłać pod adresem redakcji: „Gazeta Nowa”, 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, lub dostarczyć do terenowych oddziałów GN w Głogowie, Gorzowie i Lubinie.
4. Termin nadsyłania kuponów upływa 5 czerwca 1993 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Nagroda główna — polonez caro.

Fundatorami są: nasza redakcja i zielonogórski Polmozbyt.

POLMOZBYT

oferuje

polonezy caro, fiaty cinquecento, polskie fiaty 126 p, żuki, polonezy trucki, przyczepy campingowe i towarowe.

Najtańsze w sprzedaży i eksploatacji.

KONKURS WIOSENNY

WTOREK

18 MAJA 1993

imię i nazwisko

adres.....

„Automatycznie” do Kolumbii i Indii

Od wczoraj Centrum Radiokomunikacji i Telekomunikacji uruchomiło automatyczne połączenia telefoniczne z Polski do Indii i Kolumbii — poinformował rzecznik prasowy „Telekomunikacji Polskiej SA”. Aby połączyć się z abonentem w Kolumbii należy wybrać numer kierunkowy 0-057, natomiast do Indii dzwonić przez 0-091. Minuta rozmowy w tych połączeniach kosztuje 42 tys. zł.

(PAP)

Berlińskie rozmowy

W Berlinie odbyło się spotkanie poświęcone wstępnej ocenie koncepcji utworzenia polsko-niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki. Koncepcję przygotowała wspólna grupa robocza, poinformował nas rzecznik prasowy wojewody zielonogórskiego Andrzej Gajda.

Do 15 czerwca rządy obu krajów mają otrzymać informacje na temat celów działalności, formy organizacyjnej, siedziby i sposobów finansowania TWG.

W berlińskim spotkaniu uczest-

nicyli wojewodowie województw przygranicznych m.in. Jarosław Barańczak i Zbigniew Puszczyński, przedstawiciele Centralnego Urzędu Planowania i ambasady RP.

Kolejne spotkanie, także w Berlinie, odbędzie się 21 czerwca, a ostateczna koncepcja tworzenia towarzystwa ma zostać zaakceptowana podczas posiedzenia Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej do spraw Współpracy Przygranicznej i Regionalnej, które odbędzie się w Monachium od 28 do 29 czerwca.

(JP)

KALEIDOSKOP SPORTOWY

W piłkarskiej klasie okręgowej

W spotkaniach piłkarskiej klasy okręgowej seniorów uzyskano następujące wyniki: Iskra Wymarki — Grom Wolsztyn 3:1, Slavia Stawa — Victoria Szczaniec 1:0, Medyk Cibórz — Lechia II Zielona Góra 4:1, Budowlani Lubsko — Garbarnia Leszno Górne 5:2, Sprotavia — Stal Jasień 0:0, Orkan Chorzemin — Tupliczanka 2:1, Polmo Kozuchów — Piast Czerwienicki 0:0, Bizon Bieganie — Brunatni Sieniawa 2:2.

Tabela			
1. Budowlani	25	39	66:26
2. Piast	25	36	31:17
3. Polmo	25	34	50:21
4. Sprotavia	25	33	40:21
5. Victoria	25	27	39:31
6. Iskra	25	25	46:41
7. Garbarnia	25	25	43:41
8. Bizon	25	25	36:45
9. Tupliczanka	25	24	51:39
10. Orkan	25	24	40:41
11. Medyk	25	21	29:46
12. Brunatni	25	20	50:53
13. Slavia	25	19	31:50
14. Lechia II	25	17	30:61
15. Stal	25	16	32:65
16. Grom	25	15	36:52

Piłkarski Puchar Polski

W spotkaniach 1/4 piłkarskiego Pucharu Polski sześć okręgowych zespołów następujące wyniki: Sprotavia — Piast Iława 0:1, Grom Wolsztyn — Medyk Cibórz 3:2, Polmo Kozuchów — Pogoń Świebodzin 1:3, Fadam Nowogród — Carina Gubin 5:1.

Mecze półfinałowe odbędą się 26 bm. o godz. 17.00, a zestaw par przedstawia się następująco: Pogoń — Piast i Grom — Fadam.

Dziś mecz Słęża — Lechia

Dziś o godz. 17.00 w Zielonej Górze na stadionie przy ul. Wyspiańskiego odbędzie się towarzyski mecz piłkarski Słęża Wrocław — ZTP Lechia-Polmo Złoty Zielona Góra. Wstęp wolny.

Kurs ratowników

Zielonogórskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Zielonej Górze organizuje kurs ratowników wodnych i młodszymi ratownikami. Egzamin wstępny odbędzie się dziś o godz. 17.30 (basen Nowy-10 przy ul. Wyspiańskiego). Chętni mogą zgłaszać się w siedzibie WOPR przy ul. Lisowskiego 1 (tel. 706-74).

O wartość czasu wolnego

W dniach 20-21 maja 1993 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze odbędzie się ogólnopolskie seminarium na temat **Aktualne problemy wychowania do czasu wolnego w kontekście transformacji systemowej**. Organizatorami sesji są Instytut Pedagogiki i Psychologii WSP, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze i Polskie Stowarzyszenie „Czas Wolny i Rekreacja”.

Rozmowa z wiceprzewodniczącą Polskiego Stowarzyszenia „Czas Wolny i Rekreacja” dr Elżbietą Woźniakową

Kiedy powstało i czym zajmuje się Polskie Stowarzyszenie „Czas Wolny i Rekreacja”?

Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w 1988 roku z inicjatywy wiceprzewodniczącej Europejskiego Stowarzyszenia „Czas Wolny i Rekreacja” dra Lecha Erdmana. Stowarzyszenie zrzesza ekspertów zajmujących się problemami polityki społecznej, edukacji i organizacji czasu wolnego. Cele stowarzyszenia są dość rozległe. Zwróć uwagę na trzy z nich: tworzenie krajowego forum wymiany poglądów i doświadczeń między wszystkimi zainteresowanymi najszerzej rozumianą sferą czasu wolnego; przywrócenie znaczenia i ważności czasu wolnego w rozwoju indywidualnym i społecznym zarówno w sferze ekonomii, jak i kultury i w końcu wspieranie wszelkich działań ukierunkowanych na podwyższenie jakości życia w zdrowym środowisku.

— Czy nie wydaje się pani, że dzisiaj w obliczu zachodzących przemian gospodarczych, rosnącej pauperyzacji dużej części społeczeństwa i w końcu powszechnie zauważanego braku wolnego czasu zajmowanie się tą problematyką jest prokuratorskie?

— Po pierwsze nieprawdą jest, że ludzie nie mają wolnego czasu. W naszym społeczeństwie czas wolny traktowany był zawsze w sposób instrumentalny, zamieniany na czas pracy płatny podwójnie, a nawet potrójnie. Tak traktowany czas wolny jest towarem. Naszym celem jest uświadomienie społeczeństwu wartości czasu wolnego samej sobie. Zapracowany i zmęczony człowiek nie nie stworzy. Polacy wydają się żyć tylko pracą, a do pełni życia potrzebne są inne wartości. Zatem problem leży nie w ilości, ale w jakości pracy i życia. Nie zawsze chcemy o tym pamiętać.

Tak więc nasze seminarium w tym sensie jest pewną prowokacją. Najważniejsze jednak, by pamiętać, że problem czasu wolnego nie leży w ilości, lecz w jakości jego użytkowania.

— Czy tej właśnie problematyce będzie poświęcone organizowane przez stowarzyszenie i zielonogórską WSP seminarium?

— Pośrednio tak. Wezmą w nim udział najwybitniejsi specjaliści z Polski i goście zagraniczni. Jest to już trzecie tego typu spotkanie. Tutaj w Zielonej Górze będziemy wspólnie zastanawiać się nad problemami wychowania i kształtowania postaw wobec czasu wolnego w zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych. Postaramy się też pokazać kilka ciekawych programów — na przykład dotyczących zdrowia, aktywności społecznej i sportu dla wszystkich.

Dariusz DOLĄSKI

Wielka aukcja PCK. Sobota 15 maja godzina 17.00. Teatr Lubuski. Szlachetny cel. Wspomóc wakacyjny pobyt dzieci z rodzin o niskim statusie materialnym.

Młotek poszedł w ruch

Zaczęło się nietypowo. Aukcję miał uatrakcyjnić zaproszony w charakterze prowadzącego poseł RP Janusz Rewiński. Niestety po półgodzinnym oczekiwaniu stało się jasne. Utknął gdzieś na rogatkach? Pozostała improwizacja. Padło więc na gospodarza Teatru Lubuskiego dyr. Jana Tomaszewicza. Na początku w imieniu Zarządu Wojewódzkiego PCK w Zielonej Górze w kilku słowach, jego przedstawiciel przywitał zainteresowanych aukcją, sponsorów i pozostałych.

Pomoc idei. Pomoc dziecku. W takim duchu zaczął swoje wprowadzenie dyr. Jan Tomaszewicz. Następnie z licznymi przywołami gości wywołał Zygmunta Prangę, artystę-plastyka, kolejnego prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków — Okręgu w Zielonej Górze, którego odznaczono imiennie za pomoc w zorganizowaniu kolejnej aukcji. Jednym z punktów programu był występ wokalny Dariusza

Kordka i Tomasza Dutkiewicza przy akompaniamencie Jerzego Bechyna, którym szybko udało się wprawić widownię w nastrój: sielanki, liryzmu i zadumy.

Potem zaczęły się „wysługi” — kto da więcej. W sumie wystawiono 73 prace amatorów i zawodowców. Nie wszystkie znalazły nabywców. Momentami rywalizacja przybierała na sile. Za „Wiatr” (obraz olejny) Grzegorza Kosiora z Głogowa zapłacono 3,7 mln zł. „Pejzaż” (akwarela) Edwarda Mirowskiego poszedł za 3 mln. W sumie aukcja trwała aż trzy godziny. Ja zaś w jej cieniu o parę słów refleksji poprosiłem liderów aukcji Zygmunta Prangę i Jana Tomaszewicza.

Zygmunt Pranga — „My jako artyści plastycy poprzez między innymi taką formę wchodzimy w biznes sztuki. Mimo, że czasami są trudne staramy się przypominać o wartościach płynących ze sztuki. Osobiście brako-

wało mi na tej aukcji oddzielenia prac amatorskich od profesjonalnych, co powodowało dezorientację w cenach. Te ostatnie dobrze byłoby na przyszłość właściwie zareklamować. Aukcja uświadomiła nam, że np. prace zawodowców cenionych w Polsce i poza jej granicami poszły za śmiesznie niską cenę. Tak oceniono choćby „Martyrologię” Ryszarda Gancarza z Katowic, którego rysunek poszedł za 950 tys.

Jan Tomaszewicz — „Włączyliśmy się z chęcią w aukcję PCK. Cel jest szlachetny, stąd cieszy mnie to, że mogliśmy choć w ten sposób pomóc dzieciom. Teatr nie jest bunkrem. Stąd jesteśmy otwarci na wszelkie wydarzenia, gdzie jest miejsce nie tylko na sztukę, estetykę, ale miejsce, które może inspirować wydarzenia niekoniecznie związane bezpośrednio ze sztuką. Krystian D. ŚLUGAJ

Nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”

W piątek, 14 maja w Zielonej Górze odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Regionu, który w związku z uchwałą Komisji Krajowej wprowadzającej gotowość strajkową przekształcił się w Regionalny Komitet Strajkowy.

Na spotkaniu prezydium z przewodniczącymi komisji zakładowych z całego regionu omówiono i ustalono harmonogram działań przygotowujących region do strajku generalnego. (strz)

PROSTO Z RATUSZA

„Czarni” czyli policjanci i policjanci municipalni stali się trwałym elementem zielonogórskiego krajobrazu. I coraz częściej docierają do nas skargi i wyrzekania na ich rzekomo zbyt „karzącą dłoń”.

Powiedzmy więc otwarcie — podstawowym zadaniem policji jest wyegzekwowanie spokoju, tady i porządku w mieście w interesie ogółu mieszkańców. Jeżeli ktoś w sposób rażąco łamie obowiązujące przepisy, jeżeli — świadomie lub bezmyślnie — dewastuje nasze wspólne mienie, jeżeli nie przestrzega zasad współżycia społecznego — musi się liczyć z odpowiednimi konsekwencjami, w tym także z sankcjami w postaci mandatu czy skierowania sprawy do kolegium. I pijaczek, „obalających” z koleżkami szóstę piwko pod kaskietami na Starówce, i pani wypuszczająca pieska bez kagańca do psichowicy, i kłapiący asfesy po murach, i handlujący pod tablicą „zakaz handlu”, i parkujący na trawnikach czy w miejscach zakazanych, zagrożający bezpieczeństwu ruchu drogowego.

W ostatnim czasie właśnie zmierzani są szczególnie w Zielonej Górze „rozburzmani”, wielu z nich cechuje całkowita nieodpowiedzialność, brak wyobraźni i poszanowania dla mienia komunalnego. Trzeba wyjątkowego tupetu, aby zaparkować swe auto na skrzyżowaniu, tuż przy znaku „zakaz zatrzymywania się i postoju”, dwoma kołami na trawniku — i mieć pretensje do policjanta, że sięga po błośc z mandatami.

W przeciwieństwie do narzekających na zbyt „karzącą dłoń” uważam, że policja municipalna jest w swych działaniach zbyt liberalna. Najlepszym tego dowodem jest niewykonanie w ubiegłym roku bardzo skromnego „planu mandatów”. A przecież wystarczy ustawić się w kilku wybranych punktach Zielonej Góry (przed targowiskami na Owocowej i Topolowej, przed sklepem CMB na św. Jadwigi, obok wierzchołków na osiedlu Przyjaźni i „kosić” codziennie miliony złotych). Wystarczy przywrócić się do dotychczasowej estetyki i estetyce prywatnych posesji. Wystarczy nakładać mandaty w wysokości odpowiedzialnej za popełnione wykroczenia, a nie zasobności kieszeni sprawcy. Być może takie działania zdyscyplinowałyby bardziej niektórych mieszkańców miasta, dobrze pojętym interesie ogółu.

Zastępca prezesa Zielonej Góry Edward Mincer

Trofea - plon myśliwego

„Co każe nam patrzeć z zalem i dumą jednocześnie na poległe z naszej ręki piękno? Co każe nam polować? Co za siłę ma to hobby, sprawa, dające nam z asfaltowych szlaków cywilizacji w ostatnie bagienne uroczyska?”

Słowami Romana Bratnego z książki „Hobby wielkie jak łódź” otwiera się katalog Zielonogórskiej Wystawy Trofeów Łowieckich. Do końca maja w jednej z sal Muzeum Ziemi Lubuskiej można poszukać odpowiedzi na pytania, które zadawał sobie pisarz — i zapalony myśliwy.

Miarą poziomu hodowli i kultury łowieckiej jest dokonywanie odstrzału zwierzyzny zgodnie z zasadami etyki i racjonalnej, planowanej gospodarki łowieckiej. Prawidłowość postępowania myśliwych w tym zakresie oceniana jest każdego roku komisyjnie. Dla zaprezentowania wyników hodowli zwierzyzny łownej organizowane są wystawy trofeów łowieckich.

Łowiectwo polskie pierwszy raz zostało zaprezentowane oficjalnie w 1937 roku na Międzynarodowej

Wystawie Łowieckiej w Berlinie, zdobywając największą liczbę medali ze wszystkich uczestniczących w niej państw.

Zielonogórska wystawa zorganizowana w jubileuszowym roku 70-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. Zgromadzone na niej ponad osiemdziesiąt trofeów myśliwskich — medali wycień, parostków rogacza i orzędy dziczyzny. Niektóre trofea wyróżniają się pięknem, siłą, wyszukaną formą. Każdy wie, że na przykład rogacz (czyli samiec sarny) nosi na głowie zgrabne „różki”. Trzeba jednak przyjść do muzeum, aby zobaczyć, jak wyglądał rekordowy w historii polskiego łowiectwa rogacz, strzelony w 1982 roku w nadleśnictwie Krzystkowie. Jego parostki ważą prawie kilogram!

Wszystkie eksponowane trofea, pozyskane na ogół w województwie zielonogórskim, zostały wycenione zgodnie z regułami międzynarodowymi, ujęte w okolicznościowym katalogu i nagrodzone złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami. (mk)

ŁOWIECTWO NATURALNA CYWILIZACJA

Dyżur senatora

Dzisiaj 18 maja od godz. 15.30 do 17.30 w Biurze Senatorskim dyżur pełnił będzie senator Jarosław Barańczak. Biuro mieści się w Urzędzie Wojewódzkim, pokój 134. (jp)

„Lustra” w Arlekinie

Niezwykłe wywiady

Do znanego pisarza, który nie udziela wywiadów przychodzi początkująca dziennikarka z pisma kobiecego. Ona — mocno zdenerwowana — próbuje ukryć swój lęk i brak kompetencji. On, którego wszelka powierzchowność mierzy, wysmiewa jej żalosną kokieteryę. W końcu jednak pisarz okazuje się „ludzkim”, a ona „wcale nie taka głupia”. Tak, oczywiście w wielkim skrócie, opisać można pierwszą je-

dnoaktówkę „Luster”, sztuki autorstwa Dymitra Frenkela Franka. Zielonogórskiej publiczności zaprezentował ją Teatr Stu, który zjechał do nas na zaproszenie „Arlekina”.

Rola intelektualisty-cynika wydaje się stworzona dla kreującego ją Zbigniewa Zapasiewicza, który jest też reżyserem spektaklu. Swą grą czaruje również Olga Sawicka — nerwowo chichocząca, niepewna swych słów, zestresowana dziennikarką.

W drugiej jednoaktówce Zapasiewicz znowu gra pisarza, a Sawi-

cka dziennikarkę, tyle, że teraz ona ma silną osobowość, ona drży, docieka, on natomiast tworzy „książki społecznie szkodliwe, uszlachetniony kit”, kocha się w spokoju i chłopcach. Nie kocha się w szczerości, tym razem jednak jest szczery.

Zbigniew Zapasiewicz w homediach widujemy niezwykle rzadko, chociaż on sam twierdzi, iż gatunek ten jest mu bliski. Tym, który spektaklu nie widzieli zapewne trudno będzie wyobrazić sobie „mistrza powagi” w roli „śmieszka-homoseksualisty”, a jednak... Zagrał perfekcyjnie. Jak zawsze. (blm)

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — 19.00, 21.15 Kabaret (USA 15)
„NYSA” — 15.00 Król deskorolki (USA 15), 16.45 Roztaczony buntownik (austral. 15), 18.15 Sneakers (USA 15), 20.30 Stalingrad (USA 15)
„NEWA” — 17.00, 19.00 Indiana Jones — Ostatnia krucjata (USA 12)
„WENUS” — 16.00, 18.00, Przypadkowy bohater (USA 15), 20.00 Twin Peaks (USA 15)

TEATR

Rezerwacja biletów 720-56 w. 12 i 33.

FILHARMONIA

„Lista przebojów muzyki poważnej” — teren

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob. 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). Wystawy czasowe: Rzeźba gotycka

XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych; Wystawa prac M. Oberlandera Lubuskie Muzeum Wojakowe w Drzonowie (czynne śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., wt. nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.

Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Śródkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy. Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART (10.00-17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa

BWA (11.00-17.00) — Wystawa B. Caidler-Gruszkiewicz Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00) — Rzeźby Romualda Wiśniewskiego Klub MPiK (9.00-17.30) — Wystawa fotografii „3/4” Salon Wystawowy WIMBP al. Wojska Polskiego 9 (10.00-17.00) — Ekspozycja z okazji 110 rocznicy śmierci C. Norwida

URZĘDY

Urząd Miejski 42-81
Urząd Wojewódzki 798-98
Urząd Rejonowy 50-31
Urząd Skarbowy 798-98
Urząd Celny 724-45
ZUS 684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnił: Zielona Góra ul. Chrobrego Lubsko ul. XX-lecia Nowa Sól pl. Wyzwolenia 2 Sulechów ul. Różana Świebodzin Os. Łużyckie Wolsztyn ul. 5 Stycznia Żagań ul. Kochanowskiego Żary ul. Wieniawskiego

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala 42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00) 221-48, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiązanki, wieniec, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Municipalnej 980
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Weterynaryjne 917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy 30-65
(16.00-7.00) 280-42

Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19
(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Informacja LOT 707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażówki 228-25
Radio Taxi 919
Halo Taxi 30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra PZMot. 981
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB
Radio J-23 30-65
Polmozyt 954

Prace drogowe w okolicy dworca

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Mapi” wykonawca oznakowania pionowego dla Wojewódzkiej Dyrekcji Drog Miejskich w Zielonej Górze zawiadamia, że w środę, 19 maja w godzinach przedpołudniowych nastąpi zmiana organizacji ruchu drogowego na ulicach Bema — Plac Kolejarza — Sulechowska.

Prosimy wszystkich kierowców o zachowanie ostrożności w tym rejonie miasta. (strz)

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA ZTP PRZEWODOWA

18.00 Program dnia i wiadomości lokalne
18.10 Spotkanie z... Tadeuszem Krupa — Red. Nacz. Polskiego Radia Zielona Góra
18.20 Magazyn dla Pań — EL-KA
18.35 Regaty o Puchar Ameryki cz.III
19.05 „Człowiek z marmuru” — film fab. prod. polskiej

REDAGUJE Wojciech Strzyżewski

wolny KWA DRAT wolny

DLA MŁODYCH

ZIELONA GÓRA "GN", AL. NIEPODLEGŁOŚCI 22, TEL. 710-77

SPÓSÓB NA... (3)

GIENEK

— Opowiedz o sobie, o swojej pracy.

Jestem słuchaczem Zespołu Szkół Medycznych. Słucham Depeche Mode i Maanam, czytam książki sensacyjne i przygodowe. Idealnym muzycznym jest dla mnie Dave Gahan. Oddziaływa na mnie jego sposób śpiewania, zachowania, wygląd. Jest to coś pięknego. Nie każdy potrafi być sobą. Pracuję w hurtowni. Wstaję o 3 rano...

— Mówisz o dniu powszednim?

U nas nie ma innego dnia jak dzień powszedni, nawet sobota czy niedziela. Na 4.00 muszę być w pracy. Jest to praca fizyczna, dosyć ciężka — trzeba się trochę naciąć, nadzwagać. Kończę mniej więcej o 12.00. Zarabiam tam 2,5 mln plus premia. Wracając z pracy zahaczam o dom zachwianym krokiem...

— Dlaczego zachwianym?

Ze zmęczenia. W domu coś zjem i idę do szkoły. I na odwrót, kiedy mam do szkoły na 1 zmianę, wtedy jestem w stanie załatwić sobie pracę na popołudnie. Już na dobre jestem w domu o 21.00.

— Co robisz, co możesz robić jak wrócisz wieczorem do domu?

Możę czytać książkę. Spotkać się ze znajomymi raczej mi trudno, chyba, że się wcześniej umówimy. Wtedy idziemy do jakiegoś lokalu.

— A co chciałbyś robić, a nie możesz ze względu na brak czasu?

Chciałbym pospacerować po deptaku. Za mało widuję ludzi, zbyt mało rozmawiam. W szkole mam teraz praktykę, więc nie widuję się z klasą, a te rzadkie spotkania nie wystarczają.

— Czy musiałeś coś poświęcić, aby móc pracować?

Nie, tylko wolny czas.

— Czy czujesz się lepiej mając te pieniądze? Czy dają ci one jakąś niezależność?

No pewnie, że tak. Rodzice nigdy mi kokosów nie dawali, jedynie marne ciurliki, dewaluowane z dnia na dzień przez nędżnych rasistowskich siepaczy. Kiedy wchodziłem do sklepu, kupuję sobie to, na co mam ochotę, jeśli jest to naprawdę

drogie — odkładam na to pieniądze. Mając te pieniądze, przez siebie zarobione, czuję się lepiej.

— Czy jest ktoś, kto jest dla ciebie autorytetem?

Miałem okazję słuchać wykładu profesora Religi. Jest to człowiek inteligentny, wspaniale potrafi wyklądać cokolwiek. Może nawet mówić o byle czym, a każdy będzie słuchał z zaciekawieniem. Potrafi on przyciągać uwagę. Druga sprawa — to co robi jest piękne, naprawia serca — coś wspaniałego. Interesuję się tym niejako zawodowo.

— Jaką pracę chciałbyś mieć później?

Na pewno nie będę pracował w swoim zawodzie.

— Czy dlatego, że on ci nie odpowiada?

Nie, powodem jest mała płaca, niedocenianie pracownika. Ale jest to praca wdzięczna. Pomoc innemu człowiekowi to według mnie coś wspaniałego.

— W takim razie co będziesz robił?

Najlepiej byłoby grać w lotto.

— A grasz?

Od czasu do czasu. Wtedy wpłaciłbym wygraną do banku i żył z procentu. To nie byłoby dla mnie problem, że nie pracuję, a mam lepiej od tych co ciężko tyrają. Teraz w Polsce każdy próbuje ustawić się jak najlepiej. No, ale jeszcze nie wygrałem. Myślę nad rozwinięciem swego prywatnego interesu.

— Jaki to interes?

Praca na telefon. Tzn. ktoś do mnie dzwoni, że potrzebuje jakiegoś artykułu chemii gospodarczej. Nie ma sprawy. Umawiam się z nim i dostarczam.

— To jest legalne?

Jak najbardziej. Chciałbym przejść na inne artykuły jak np. komputery, samochody. Chciałbym założyć kantor, potem sieć kantorów. Komis samochodowy.

— To wszystko to działalność handlowa, usługowa. A czy chciałbyś produkować? Mieć to świadomość, że np. nie zamieniasz pieniędzy na pieniądze, tylko tworzysz dobra, które będą przydatne innym?

Pracuję nad tym. Mam już kilka pomysłów. Chciałbym mieć własną firmę, w której zatrudniałbym ludzi. Chciałbym mieć własny dom, własny samochód, własny telefon. Chciałbym mieć własną rodzinę, własne dzieci. Chciałbym mieć własną przyszłość.

— Jak to zrobisz?

Pracuję nad tym. Mam już kilka pomysłów. Chciałbym mieć własną firmę, w której zatrudniałbym ludzi. Chciałbym mieć własny dom, własny samochód, własny telefon. Chciałbym mieć własną rodzinę, własne dzieci. Chciałbym mieć własną przyszłość.

Piszcie i redagujcie z nami

— Powiem ci szczerze, że nie chciałbym czegoś produkować. Jest duży problem z surowcami, inwestycjami. Sprzedaż pośrednia jest lepsza, zresztą ona na Zachodzie wiedzie prym.

— Wolność to według ciebie...

Ktoś kto nie był wolny, nie będzie wiedział nigdy co to znaczy wolność.

— A twoja własna wolność? Czy czujesz się człowiekiem wolnym?

Niezupełnie. Ograniczają mnie np. rodzice. Później szkoła, w tym, że zbyt dużą wagę przywiązuję do obecności, a nie do wiadomości. Jeszcze podatki mnie ograniczają.

— To chyba wszystkich, którzy zarabiają.

Tak, tylko że załatwienie choć książki podatkowej w Urzędzie Podatkowym kosztuje 5 dni chodzenia

z pokoju do pokoju. Zła organizacja zabiera mi mój własny czas. Więc zabieram mi moją niezależność. Czas to pieniądz. A to, że jestem Polakiem nie ogranicza mnie, wiadomo — Polak kręci.

— Twoja wiara?

Obrzydono mi Boga. Nie mogę wierzyć nie chodząc do kościoła, nie spotykając się we wspólnocie.

— A jak to jest naprawdę z pracą u nas?

W Polsce można znaleźć pracę, lecz trzeba naprawdę chcieć, zakreślić się wokół niej. Trzeba samemu przejść się np. po hurtowniach itd.

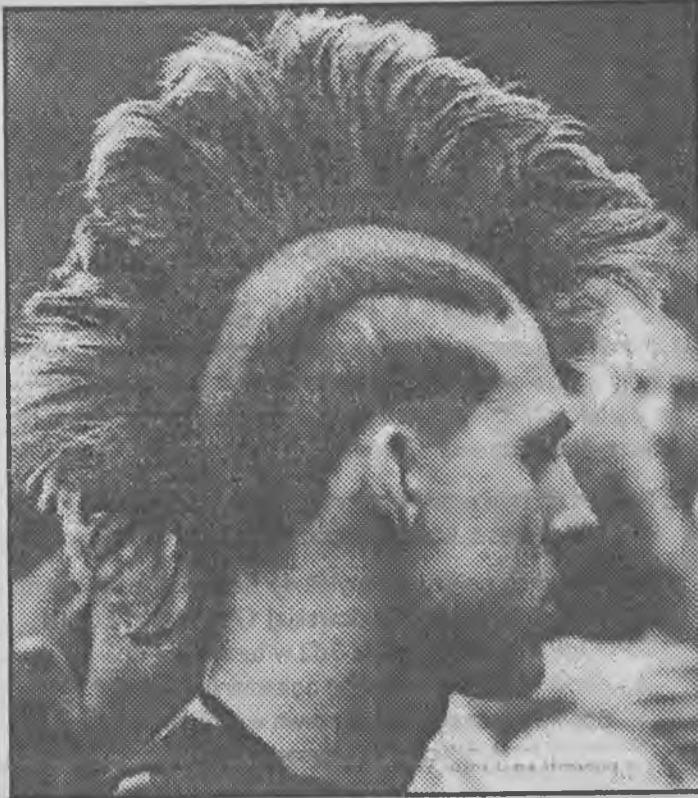
— Więc jeśli ktoś chce to znaleźć pracę?

Oczywiście, nie ma problemu pracy.

— Z czego się cieszysz?

Cieszę się sklepami pełnymi dobrego towaru, moją dziewczyną i nadchodzącą wakacje.

HANS



Każdy ma inny sposób na życie.

Fot. Waldemar Szmidt

NADGODZINY ŚWIĘTEGO ANTONIEGO

Od czasu do czasu społeczną aktywność pobudza tzw. łańcuszek świętego Antoniego. Otrzymujemy wówczas list z nieporadnym tekstem, który należy przepisać i wysłać do kilku osób. Możemy spodziewać się kilkudziesięciu widokówek, pod warunkiem, że nikt „gry” nie przerwie. Kto by od gry odstąpił, poniesie przykre konsekwencje. Co sprytniejsi uruchamiają łańcuszek finansowy w nadziei na nabicie kabzy.

Jakież było moje zaskoczenie, gdy przed paroma dniami sposterzegłem w mojej skrzynce list. Zaskoczenie było tym większe, że od dłuższego czasu nie otrzymywałem absolutnie żadnej korespondencji. Z pewną nieśmiałością i niedowierzaniem sięgnąłem po list. Oto, co w nim zastałem: „Jeśli masz maszynę to napisz to na maszynie. Pocałuj kogoś kochasz gdy otrzymasz ten list. Czyni on cuda. List ten został napisany do ciebie na szczęście. Oryginał znajduje się w Nowej Angli i okrążył świat pięć razy. Teraz szczęście zostało wysłane do ciebie, otrzymasz je w ciągu czterech dni od otrzymania listu jeśli odeślesz go dalej. Otrzymasz je po czą. Wyślij list do ludzi, którzy potrzebują szczęścia. Nie wysyłaj pieniędzy, ponieważ szczęście nie ma ceny. Nie zatrzymuj listu musi on „opuszczać twoje ręce w przeciągu 96 godzin. Przykłady: — ktoś otrzymał 70.000 dol. — ktoś inny stracił żonę w ciągu 4 dni bo nie wysłał listu.

On zawiódł cyrkulację listy, mimo że żona przed śmiercią wygrała 50.000 dol. Pieniądze zostały przesłane do niego w ciągu 4 dni, gdy wysłał list. Proszę wysłać 20 kopii, a zobaczysz co się stanie w ciągu 4 dni. łańcuszek pochodzi z Wenezueli i został napisany przez misjonarzy z Ameryki Półn. Wyślij 20 kopii do przyjaciół i znajomych. Po kilku dniach otrzymasz niespodziankę. To prawda nawet jeśli jesteś zaborczy. Zwróć uwagę. Ostatnio zatrzymano łańcuszek w 1993 r. Kierowniczka biura zapomniała list wysłać i straciła pracę. Po wysłaniu listu otrzymała lepszą pracę. Ktoś inny otrzymał list, nie wierzył i wyrzucił. Po kilku dniach zmarł. Nie ignoruj „do dzieła” mówi tajemniczy głos. Nie lekceważ, nie zlekceważ. Wierz i czekaj. Szczęście blisko lub zły los...

Po lekturze zrobiło mi się wesoło i smutno. Żał mi było listonosza, że musiał się trudzić z doręceniem listu o tak bzdurnej treści, jak również szkoda mi było osoby, która została mimowolnym szantażystą — chcąc dla mnie zapewne jak najlepiej. Niepewnie czułem się jednak wobec faktu, że mając się za ludzi z niemal tysiącletnim dorobkiem kultury, tkwimy jeszcze w niektórych przypadkach w głębokich zabobonach i bezdennej głupocie.

Jak się jednak okazuje, łańcuszek nie jest wymysłem współczesnym. Wywodzi się z „Listów z nieba”, rozpowszechnionych ongiś w Europie, a pisanych „ręką” Boga. Najstarszy zachowany w Polsce „List” pochodzi z 1521 r. Spisał go Michał z Krolina, klejnot polski. Anonsowały go słowa: „List ten ręką Boga, literami złotymi pisany, z nieba zesłany, wiszący cudownie”. List obiegował: „który tę epistołę ma przy sobie albo w domu swoim, nie spotka tego żadna woda ani ogień”.

Jak widać, pomimo upływu wieków, niewiele zmieniło się w świecie....

FREED

PS. Zachowałem oryginalny styl, ortografię i interpunkcję listu, który został do mnie nadesłany.

Młodzi mają teraz więcej szans

Rozmowa z Józefem Skrzekiem, muzykiem i kompozytorem, założycielem legendarnej grupy SBB.

Różne pogłoski towarzyszyły rozpadowi grupy. Co było główną przyczyną rozjęcia się muzyków z SBB?

Byliśmy zmęczeni dziewięcioletnią pracą. To była duża eksploatacja. Rozpadła się także agencja, z którą współpracowaliśmy. Muzycy grający w SBB mieli inne pomysły. To musiało nastąpić.

SBB przestało istnieć, ale nie zrezygnował pan z grania.

W pierwszym momencie trudno było znaleźć zajęcie w Polsce. Chciałem mieć kilka propozycji zrobienia muzyki teatralnej i filmowej. Zawarłem kontrakt na skomponowanie muzyki do „Wojny światów” dla Piotra Szulkina. Zbiegiem okoliczności było to, że stacja telewizyjna, w której nagrywałem z dokończonymi muzykami ścieżkę dźwiękową do filmu nazywała się SBB.

Co jest dla pana inspiracją w tworzeniu muzyki?

To zależy. Kiedyś grałem

muzykę bardziej programową, tematyczną. Od stanu wojennego zwróciłem się natomiast w kierunku muzyki refleksyjnej, chociaż nie lubię tego określenia. Zainspirowała mnie do tego „wędrownka” po kościołach. Podczas koncertów łączyłem brzmienie organów i instrumentów elektronicznych. Występy w kościołach i klasztorach, jak na przykład na Jasnej Górze, były dla mnie powrotem do źródeł i w czasie stanu wojennego, w czasach bardzo polskich, miały konkretną wymowę. Kontynuuję tego rodzaju koncerty.

Ale nie zrezygnował pan z występów w klubach.

Nie. Jednak są to bardziej spotkania towarzyskie i serwowana jest przede mną inna muzyka.

Jak pan ocenia szanse młodych muzyków na zrobienie kariery w porównaniu z okresem minionym, z okresem kiedy pan zaczynał?

Wydaje mi się, że młodzi

artyści mają obecnie więcej takich szans. Można grać różną muzykę. Jednak potrzebna jest koncepcja i organizacja swojej drogi muzycznej.

Jakiego rodzaju muzyki słucha pan w zaciśniętym domu?

To zależy od momentu, w którym chcę by dany rodzaj muzyki do mnie trafił. Od klasyki poprzez pop, blues, po jazz.

I sakramentalne pytania, jakie plany na najbliższą przyszłość?

Z muzykami z zagranicy w Aachen chcę przygotować materiał do nowej płyty. Natomiast w Zurichu nagrywać będą płytę solową. I choć promować ją w Stanach Zjednoczonych.

Czy można uchylić rąbka tajemnicy i dowiedzieć się co to będzie?

Będą to krótsze formy pop. Coś w rodzaju Joe Cockera.

Rozmawiał Jarosław WALERCZAK

Ziggy Stardust:

Odcinek pt. Rura w kiblu

Po powrocie do Zielonej Góry, dzięki moim fałszywym dokumentom, zacząłem pracować w Urzędzie Miejskim na stanowisku referenta do spraw skarg i wniosków w dziale zajmującym się pochówkiem zwłok zielonogórzan. Praca była nawet fajna, bo mało kto wracał z tamtego świata, by poskarżyć się na jakość usług komunalnych. Zdarzyło się to bodajże dwa razy, ale dyżurny ksiądz egzorzysta w mig sprawę załatwił. Z nudów całymi dniami siedziałem z nogami zarzuconymi na biurko i czytałem amerykańskie komiksy. Do moich ulubionych należały wszystkie z superbohaterami. Superman, Spider-Man, X-Many i inne many. Szło na to dużo forsy, ale wolałem ten świat fantazji niż przesiadywanie w domu, gdzie ojciec zniżył się już do picia denaturatu, a matka na mój widok sięgała po Muchozol.

Osa! Osa! — wołała. Często też wrzucała mi do łóżka pajaki, które miały mnie pożreć. Biedna kobieta dostawała już całkowitego pomieszczenia zmysłów i wydawało się jej, że jest gigantyczną osą. Z Polskiej Włny została zwolniona, kiedy to uplotła z niej zła-pała napastującą ją majstara, a następnie zrobiła z niego jeża wbijając mu w plecy dwa-dzieścia wrzecion.

Chciałem zobaczyć jak to robią jeże — powiedziałem badającemu ją psychiatrze. Po czym zaciśnięta mu na szyi sznur od telefonu i na lekarskim magnetofonie nagrała jego ostatnie słowa. Brzmiały: — Brrghh...ghhh...hhh...

Do naszego domu zaczął też przychodzić mały Roman Dzienga, nierób i ładaco, któremu ojciec nie raz w nos dawał, kiedy Dzienga nabijał się z niego w piwiarni CPN. Teraz jednak ojciec był już pijanym wrakiem i na Dziengę mawiał „Synku”, za co dostawał na wino Pokusa. Ojciec upijał się do nieprzytomności, dzięki czemu nie widział mnie, ani nie zwracał uwagi na to, co z matką robi Roman Dzienga. A Roman Dzienga przychodził parę razy na dzień, czasami z koleżkami, i chędożyli matkę na różne wymyślne sposoby. Ta, zastraszona wypuszczeniem z butelki osy, które przyniosili z sobą oprawcy, godziła się na wszystko i tylko jej skierowane na mnie spojrzenie, mówiło mi co myśli o tym wszystkim i kogo uważa za przyczynę swojej niedoli. Nic dziwnego, że nie chciałem odchodzić domową atmosferą i wolałem siedzieć w urzędzie, zwanym Białym Domem. Tam otwierałem komiks i wskakiwałem w drugi świat, fantastyczny świat pięknych

kobiet i silnych mężczyzn mutantów. Takich jak ja...! tak nastał rok 1993. Pewnego poranka wieczorem wracałem do domu plosząc marcowe kołty i pierwszych zakochanych, którzy wypelzili ze swych norrek po zimowym śnie. Wszedłem do domu, a wraz ze mną wleciała do niego ośma i od razu zaatakowała jarzącą się żarówkę.

Robal! Robal! — krzyknęła matka i uciekła spod Romana Dziengi do ubikacji. Rozwścieczony Roman Dzienga rzucił za nią butelkę po oranżadzie, w której trzymał zamknięte osy. Butelka prześlazła przez szybę w drzwiach łazienki jak przez masło i rozbiła się o ścianę. Uwolnione osy zaczęły krążyć bzykając głośno, a matka z przerażeniem na twarzy złapała za piaszcz kąpielowy, z którego wyciągnęła pasek i błyskawicznie zawiązała go na rurze od centralnego ogrzewania, po czym powiesiła się i wisiła jak kiść winogron. Podszedłem do Romana Dziengi. Z moich spodni wyskoczyło moje żądło i wbiło się prosto w jego serce. Przez chwilę czułem jak drgało nawleczone na nie niczym jarzębina na sznur do koralu, po czym zamarło a Roman Dzienga nie miał już nigdy wypić piwa w piwiarni CPN

cdn

Redaguje kolegium: Andrzej Buck - redaktor naczelny, Konrad Stanglewicz - z-ca red. naczelnego, Janusz Kilmenko - sekretarz redakcji, Zbigniew Ryndak - z-ca sekretarza redakcji, Małgorzata Stolarska, Roman Sluda (dział sportowy), Wojciech Strzyżewski (dział lokalny).

Korespondenci zagraniczni: BERLIN - Wojciech Mróz, BONN - Przemysław Konopka, BRUKSELA - Roman Półskiewicz, HARARE (Afryka) - Wanda Narozna, MALMOE - Artur Leczycki, MOSKWA - Aleksander Czerepanow, PARYŻ - Liliana Batko, RZYM - Jacek Moskwa, SAN FRANCISCO - Jan Palarczyk.

Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-65. Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11, Anna Białęcka, Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25, Kaja Kunicka, Lubin, ul. Wyżyskiego 10, tel. 42-42-54, Mirosław Dews.

Dział ogłoszeń i cyfroliniami - Elżbieta Waleńska, w. 204. Kierownik korekty - Barbara Pękalska

Wydawca: Oficyna Wydawnicza „Głos Wielkopolski”. Prezes Zarządu: Marcin Marek Przybylski, 60-955 Poznań, ul. Grunwaldzka 19, adres pocztowy: skr. nr 116

Skład komputerowy: „Gazeta Nowa”, Druk. Poligraf-Zielona Góra, Prenumerata: Ruch S.A.

Oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30, Legnica, ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów.

Biura ogłoszeń. Redakcja i oddziały redakcji

GAZETA NOWA

P.H. „ASTRA-BIS”

Głogów ul. G. Morcinka 37, ul. Niepodległości 29
tel./fax (070) 33-55-29 Wschowa, tel. 40-23-72

Oferuje w **detalu i HURCIE** (po cenach zbytu) pełny asortyment lodówek, pralek i zamrażarek prod. „Polar”, „Zamex”, „Światowit”.
Ponadto polecamy w detalu: **anteny SAT, komputery, RTV**, prod. „Unimor”, „Curtis”, „Elemis”, „Biozet”, „Diora” oraz **odtwarzacze i magnetowidy**.
Prowadzimy sprzedaż ratalną m. in. bez poręczycieli i zaświadczeń.

U NAS CIĄGŁE NAJNIŻSZE CENY!

(177GL)

HURTOWNIA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

**PANASONIC
SONY
TECHNICS**

**NAJTANIEJ! SIATKI OGRODZENIOWE**

ocynk. od 17.900 zł/m kw. (1 rola 30 m kw. - 537 tys. zł)
od 1000 m kw. - TRANS. BEZPŁATNY
SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWE
- BLACHA TRAPEZ., OC I ALM.
(110/169 tys. zł arkusz)
TRAPEZOWANIE BLACHY
Długość oc. 2,0-4,0 mm, drut kołoz.

Producent: „ARSMET” St. Kisielin
ul. Pionierów Lubuskich 48
tel./fax: Z. Góra 29-338, 29-709
zbyt: 29-681, handel: 29-650,
tlx: 0433381

OKAZJA TANIEJ!

Węgiel kamienny
tona już od 850 tys. zł.
WĘGIEL, KOKS
na tel. ZG. 29-650, 29-338

załadunek i transport BEZPŁATNY
(pow. 3 ton na odl. do 15 km)



(10a)

**Hurtownia Artykułów Chemicznych i Przemysłowych**

67-100 Nowa Sól, ul. Staszica 1, tel. 72-21 w. 202, fax/tel. 46-85
Leszno, ul. Narutowicza 76, tel. 20-27-43
Lubin, ul. Małomicka 48, tel. 44-27-41
Szprotawa, ul. Kolejowa 15, tel. 33-43

POLECAMY szeroki asortyment chemii gospodarczej i kosmetyków renomowanych firm krajowych i zagranicznych

BENCKISER, LEVER, HENKEL, POLLENA Lechia Poznań, URODA Warszawa

W stałej sprzedaży ponad 1.500 pozycji.
Nasza oferta jest bogata.



Hurtownie czynne w dni powszednie od godz. 8.00 do 16.00
w soboty od 9.00 do 13.00

Od 4 maja br. Klienci korzystający z naszych hurtowni uzyskują bonifikaty przy zakupach:
powyżej 3 mln zł - 3 % upustu
5 mln zł - 5 %

Dla stałych odbiorców wydłużone terminy płatności oraz możliwość dowiezienia towarów własnym transportem. Hurtowniom udzielamy dodatkowo bonifikat.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !!!

NOWO OTWARTA Hurtownia Przemysłowa „Agatka”

* Rajstopy, skarpetki
* Odzież męska, damska, dziecięca

Głogów, ul. Reja 24

Czynna codziennie od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 13.00.

Zapraszamy

(307gl)

Kupię lub wydzierżawię pawilon handlowy w Głogowie.

Głogów, tel. 312-243, 312-246.

(115gl)

Hotel „INTERFERIE” Głogów

ul. Wojska Polskiego 9, tel. 341-510

DO WYNAJĘCIA

1. Pomieszczenia wraz z zapleczem, częściowo wyposażone, o łącznej powierzchni 150 m² przygotowane do prowadzenia przyhotelowej działalności gastronomicznej, z możliwością wykorzystania tarasu.

2. Pomieszczenia o powierzchni 15 m² na działalność handlową (prasa, wyroby tytoniowe, souveniry itp.)

Oferaty pisemne należy przysyłać do Zarządu Spółki z o.o. „Interferie” ul. M. C. Skłodowskiej 176, 59-301 LUBIN tel. 478-760, fax 478-762 w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Spółka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia.

Lu 108

KOLONIE LETNIE NAD MORZEM

w ośrodku wczasowym I kat. w Dąbkach

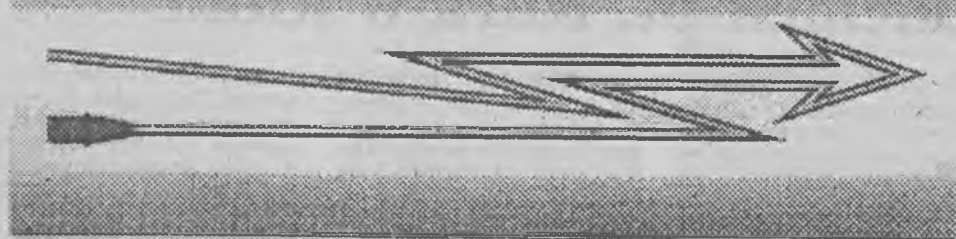
Turnusy: 28.06.-18.07.93
19.07.-08.08.93
09.08.-29.08.93

Wysoki standard. Pełen zakres świadczeń. Dowóz z Lubina i z powrotem.

III turnus także dla młodzieży szkół ponadpodstawowych (1-2 kl.) koszt 3.895.000,-

Szczegółowe informacje: „Interferie” Spółka z o.o. 59-301 Lubin ul. M. C. Skłodowskiej 176 tel. 478-761, tlx 078-7679, fax 478-762.

Lu 103

ELEKTRO-TARG BIS '93

TARGI ELEKTROTECHNIKI 19-22.05.93 r. Zielona Góra

Szanowni Państwo!

Mamy przyjemność zaprosić Państwa do wzięcia udziału w targach elektroniki „ELEKTRO - TARG BIS '93”, które odbędą się w centrum Zielonej Góry (gmach Urzędu Wojewódzkiego) w terminie:

19.05.93 - 22.05.93

Celem targów jest prezentacja aktualnie działających firm w branży elektrotechnicznej, nawiązanie kontaktów handlowych oraz reklama Ważnych wyrobów.

W targach wezmą udział producenci i handlowcy z całego kraju oraz firmy niemieckie z rejonów Brandenburgii i Saksonii.

Serdecznie zapraszamy

Organizator

Przedsiębiorstwo Wdrożeniowe „BIS” s.c.

65-031 Zielona Góra, ul. Chopina 11/13 tel. (-68) 4271 wewn. 298, 299, telex 0430027pl, fax (-68) 22551

(u27D)

Maki paczkowane i luzem

poleca „PZZ” Głogów Hurtownia Art. Spożywczych

ul. Przemysłowa 7 w godz. 7.00-15.00 tel. 34-25-35.

(322gl)

P.W. „ADGAZ” s.c.

Głogów, ul. Magazynowa 7 tel. 33-29-88

napędzanie gazem propan - butan samochody osobowe i butle turystyczne.

Czynne w dni robocze 7.00-17.00 w wolne soboty 7.00-15.00

Zapraszamy

(329gl)

K & M FOTOLAB K & M FOTOLAB

Jeżeli szukasz prezentu na KOMUNIE

ZAPRASZAMY

oferujemy ponad dwadzieścia rodzajów aparatów fotograficznych już od 360.000 zł, -albumy i filmy z bezpłatnym wywołaniem.

NOWOŚĆ foto-PUZZLE z TWOJEGO ZDJĘCIA podwójna frajda dla Ciebie i Twojego dziecka.

Ponadto K & M Fotolab informuje, że poszerzył swoją ofertę usług o:

- powiększenia do formatu 60x90
- zdjęcia ze slajdów
- zdjęcia ze zdjęć (bez negatywu)
- mini naklejki ze zdjęć
- pocet, 6x6 i 6x9.

ZLECENIA PRZYJMUJEMY W PUNKTACH:

- Żagań ul. 1 Maja 44
- Lubin ul. Sikorskiego 60
- Lubin ul. Topolowa (pawilon handlowy)
- Szprotawa D. H. Turkus
- Zielona Góra D. K. Mrowisko
- Głogów ul. Głowackiego 13
- Przemyków D. H. Merkury
- Żary ul. 9 Maja 4a

(Lu 96)

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA ul. Galileusza 18 w Głogowie**OFERUJE SKLEPOM:**

finansowanie sprzedaży ratalnej

BEZ PORĘCZYCIELI

ZASADY KREDYTOWANIA:

- 1/ Umowy kredytowe zawierane bezpośrednio w sklepie
- 2/ Okres kredytowania do 12 m-cy
- 3/ Oprocentowanie stałe za okres kredytowania

od 3,5 % na 1 m-c



do 34 % na 12 m-cy

- 4/ Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest fundusz gwarancyjny

Szczegółowe informacje udziela Biuro Marketingu Centrali GŁBG SA tel. 33-93-85

Zapraszamy do składania ofert nabycia akcji GŁBG SA III emisji.



(ZK 243)

NA RATY PZM**Z POLSKIM ZWIĄZKIEM MOTOROWYM**

w systemie konsorcjum:

FIAT 126p, POLONEZ CARO, SKODA FAVORIT, OPEL CORSA, OPEL ASTRA, CITROEN AX, BX oraz wszystkie inne osobowe i dostawcze nowe, na gwarancji, od autoryzowanych dealerów.

Kredyty: 54,1 mln, 95 mln, 118 mln, 185 mln,

wpisowe 3 % wartości samochodu
spłata ceny samochodu w 36 lub 46
nie oprocentowanych ratach.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ ZAWIERANIE UMÓW:

- Głogów PZM, ul. Sikorskiego 16, tel. 34-27-42
- Wrocław PZM "AUTO - GIEŁDA", pl. Bema 6, tel. 22-79-34
- Jelenia Góra PZM, ul. Wolności 57, tel. 21-967
- Lubin PZM, ul. Składowa 1, tel. 44-43-04
czynne w godz. 8.00 - 16.00

PEŁNA GWARANCJA RZETELNOŚCI

(318GL)

**FSO-1500 (1987)
oraz
dwa ETZ-150 (1988)
sprzeda LOK**

**Zielona Góra
ul. Wązów 1,
tel. 3501.**

(ZK 329a)

**LUBUSKA
KORPORACJA**
zleci na korzystnych
warunkach wykonanie
7500 m kw. tynków
na budowie w Ślubicach.

Warunki do uzgodnienia
pod adresem:
**Gorzów Wlkp.
ul. Kardynała
Wyzyńskiego 38
tel. 234-65.**

(YO 48)

Obiekt wolno stojący
w centrum
Krosna Odrz.,
nadający się na każdą
działalność
do wydzierżawienia.

**Zielona Góra
tel. 44-41.**

(ZK 329b)

**OBNIŻKA CEN
ŻELIWA WODOCIĄGOWEGO**

CELIMEX

TYLKO DO 31 MAJA 1993 - DO 40% PRZY PŁATNOŚCI GOTÓWKĄ
DO 30 CZERWCA 1993 - DO 30% PRZY PŁATNOŚCI GOTÓWKĄ.

CELIMEX
GDANSK UL. MARYNARKI POLSKIEJ 96
TEL. 43-16-61 wew. 356, 358, 218, 219
43-25-57

ZAPRASZAMY

(ZK 330)

**WSZYSTKO DO MONTAŻU INSTALACJI MIEDZIANYCH
WODOCIĄGOWYCH, C.O. i CHŁODNICZYCH**

OFERUJE

„CUPRUM” s.c.

LESZNO ul. NARUTOWICZA 16, tel. (0-65) 20-54-12, fax 20 74 25
Zapraszamy do współpracy wykonawców, sklepy i hurtownie.

Organizujemy również szkolenia - najbliższe 21 - 22.05.93r.

(331GL)

Agencja**areus****Reklamowo-Usługowa**

67-200 Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39, tel. 33-21-69
SKLEP „BIUROTİK”, ul. Głowackiego 39

poleca następujące usługi reklamowe:

- fotokład komputerowy / opracowania graficzne / - 90 000zł / A-4
- ogłoszenia w 5 gablotach - 17 000zł / tydz
- wyrób pieczętek - 12 000zł / wiersz
- laminowanie dokumentów
- wizytówki np. format A-4 - 12 000zł
- długopisy z nadrukiem reklamowym - 100 szt. - 120 000zł
- zapalniczki z nadrukiem reklamowym - 100 szt. - 720 000zł
- ulotki reklamowe np. format A-5 - 1 000 szt. - 500 000zł

Przy większych nakładach ceny
w znaczącym stopniu ulegają obniżce.

Ponadto oferujemy bogaty asortyment upominków
reklamowych, inne usługi poligraficzne i reklamowe
oraz nowoczesne materiały biurowe.

g159116

**„ELZA” PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE**

sp. z o.o. 67-200 Głogów
ul. Mickiewicza 67, tel. (070) 33-20-16, 33-23-03,
fax 33-59-57, ttx 78 74 87

OWOCE I WARZYWA:

Mandarynka	22.500 - 24.000 zł / kg
Pomarańcze	12.500 zł / kg
Cytryny	9.500 - 10.000 zł / kg
Jabłka Jona-Gold Fran.	10.500 zł / kg
Jabłka Jona-Gold Holan.	10.000 - 11.000 zł / kg
Pomidor - Holand.	25.000 zł / kg
Pomidor - Canar.	28.000 zł / kg
Salata krajowa	5.000 zł / szt.
Papryka Holand.	64.000 - 65.000 zł / kg
Cebula	2.000 zł / kg
Chrzan	11.000 zł / kg
Pietruszka	8.000 zł / kg
Seler	9.000 zł / kg
Por Franc.	14.000 zł / kg
Burak czerwony	4.000 zł / kg
Ogórek krajowy	14.000 - 15.000 zł / kg
Czosnek	58.000 zł / kg
Ziemiak „Bintje” imp. Francja	2.600 zł / kg
Ziemiak młody grecki	5.000 zł / kg
Kapusta biała	12.000 zł / kg
Kapusta czerwona	8.000 zł / kg
Kapusta kiszona Franc.	12.000 zł / kg
Marchewka	8.500 zł / kg

Odbiorcom oferujemy również szeroki asortyment
artykułów spożywczych i przemysłowych
w cenach zbytu producenta i zbliżonych.

g159117

HURTOWNIA PIWA

**Jan Mazur
ul. Mechaniczna 22
67-200 Głogów
tel. 33-59-82**

- „Poznańskie” - 8.000,-
- „Okocimskie” - 10.500,-
- „OKOCIM EXPORT” - 10.500,-
- „OKOCIM ZAGŁOBA” - 7.500,-
- „JASNE PEŁNE” - 7.500,-
- „OKOCIM” - 7.000,-
- „Łódzkie” - 7.200,-
- „GOLD PILS” - 8.500,-
- „EXPORT SPECJAL” - 7.600,-
- „PORTER” - 12.000,-
- „Elbląskie” - 6.300,-
- „JUBILEUSZOWE” - 6.600,-
- „SPECJAL FULL” - 6.600,-

Odbiorcom hurtowym
udzielamy upustu 200 zł
na butelkę piwa.

(159128g)

**CPN NR 353
GŁOGÓW,
ul. Sikorskiego 60
(kierunek „Huta”)**

- * OPONA:
135x12 325.000,-
145x13 330.000,-
155/70x13 410.000,-
155/13 400.000,-
165x13 390.000,-
D-131
165x13 460.000,-
D-124
165/70x13 550.000,-
175x13 450.000,-
175/70x13 560.000,-
- * TLUMIK ŻUK—NYSA - 140.000,-
- * TLUMIK TARPAN - 140.000,-
- * DWURURKA Polonez - 250.000,-
- * DWURURKA FSO - 140.000,-
- * Pasta gładząca do samoch. - 45.000,-
- * Makroflex-pianka uszczelniająca - 140.000,-
- * Silikon poj. 310 ml - 70.000,-
- * Elaskan do profili zamkniętych - 95.000,-
- * Korpilast C do podwozi poj. 1l - 60.000,-
- * Uszlachetniające do benzyny - 60.000,-
- * RIAZOL 0,5 l - 60.000,-
- * Szyby uchylnie tył kpl. z uszczelnkami do Fiata 126p - 400.000

g158121

PRACA

AGENCJA Towarzyska zatrudni Panie. Zapewniamy zakwaterowanie. Zielona Góra tel. 66-778. 780zg
FAKTURZYSTKĘ-kasjerkę przyjmie do pracy. Oferty proszę kierować na adres: 67-200 Głogów skr. poczt. 16. 314gl
KANTOR Wymiany Walut zatrudni kasjerkę walutową. Zielona Góra, Chopina 24, tel. 707-19. 790zg
MŁA, inteligentną panią do prostej pracy biurowej w nietypowych godzinach zatrudni. Zielona Góra tel. 63-230 do 10.00 do 22.00. 713yg
PAN (j. niemiecki, samochód) poszukuje chętnych mających kontakty na podjęcie pracy na Zachodzie. Oferty: BO Głogów dla 246yl. 246yl
PHU „Florida” Głogów, ul. Perseusza 1, zatrudni natychmiast masarzy na produkcję do masarni w Kłobanowicach koło Radwanic. Głogów 33-97-31. 309gl

PRACA dla pań 20-30 lat na stanowisku akwizytora usług mieszkaniowych. Dobrze zarobki. Oferty BO Gorzów dla 46yo
PRZYJMĘ współpracownika z gotówką do prowadzenia sklepu i baru. Świebodzin tel. 247-65. 105pp
WSPÓLNIKA do masarni - przyjmę. Głogów 33-89-94 po 16.00. 244yl
ZACHODNIA Firma poszukuje współpracowników na terenie kraju preferowanym samochodem i telefonem. Spotkanie robocze 18.05.93 r. godzina 16.00 Głogów ul. Rynek 2 A 115lu
ZACHODNIA firma poszukuje współpracowników na terenie kraju, preferowani z samochodem / telefon. Spotkanie robocze: 18 maja, godz. 16.00. Głogów, Rynek 2a. 330gl

NAUKA

STUDENT poszukuje korepetytora z fizyki. Głogów 33-94-90. 245yl

SPRZEDAŻ

NAMIOTY turystyczne 2, 3, 4 osobowe, 10 typów igloo, dla dzieci wielokolorowe TREXIM, karimaty, krzesła, stoły turystyczne, naczynia ze stali nierdzewnej oraz inny sprzęt turystyczny dla każdego oferuje: Zielona Góra, Stokrotkowa 8 - Jedrzychów. 542yg
2 kozy dojne, kózki i capa sprzedam. Bródki 29. 109pp
GARAŻ blaszany przy ul. Kupieckiej 17 sprzedam. ZG tel. 661-44. 999999990710yg
KOMBAJN Bizon sprzedam. Okunin 15. 809zg
KOMPUTER Atari 130 XE ze stacją dysków wraz z kompletnym wyposażeniem sprzedam. Lubin tel. 44-77-47 po 16.00. 63yu
NAMIOT 4-osobowy, willowy okazynie sprzedam. ZG tel. 66-888. 810zg
ODZIEŻ używana - hurt. Stary Jaromierz 35, tel. 249 Kargowa. 811zg
PERKUSJĘ elektroniczną sprzedam. Zielona Góra tel. 228-27 po 21.00. 798zg
STRAGAN blaszany „walizka” sprzedam. ZG tel. 661-44. 99999999710yg
TELEWIZOR kolorowy 14 cali z magnetowidem AIWA (1991) sprzedam (5,5 mln). Głogów 34-28-64 wew. 101 (do 15.00). 240yl
WÓZEK widłowy, spalinowy, bułgarski. DV3900, dźwig 3,5t/3,5m, 180 m/h pracy, pompowanie koła, hydrokinetyka, w b. dobrym stanie techn. ROBUR, 1988, furgon okazynie, 12 mln. Transportery po piwie z butelkami. ZG, ul. Naftowa 6, tel. 703-14 lub 39-43 w. 24 do 15.00. 99999999775zg

MOTORYZACYJNE**AUTO-KOMIS**

LEŚNIOŃ WIELKI

**U NAS KORZYSTNIE
SPRZEDASZ, ZAMIENISZ
I KUPISZ SAMOCHÓD,
TAKŻE NA RATY.**

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

W GODZ. 10.00-18.00
TEL. 18-95

DEUTSCHAUTO - naprawy VW, AUDI,

OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników, blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy wypadkowe na ubezpieczenia. Świdnica k/ Ziel. Góry, ul. Koszyców 6, tel. 731-69 w godz. 8.00-18.00. 735zg
KAMAZA do przewozu żywcza z hydraulicznie podnoszonym piętrem oraz stara i waga - sprzedam. Głogów (070) 33-48-07. 320gl
MOTOR simson skuter sprzedam. Głogów 33-57-06 po 16.00. 325gl

LOKALE

AGENCJA KRAWCZAK - domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 87, fax 672-65. 552yg
BIURO Obrót Nieruchomościami „ALFADOM” sprzedaż, wynajem, zamiany, wyceny nieruchomości przez biegłych - Zielona Góra, al. Niepodległości 36, tel. 703-17. 520yg
KUPIĘ duże mieszkanie hipoteczne. AGENCJA KRAWCZAK, Zielona Góra, Centrum Biznesu. 716yg
M-4 własnościowe (61,3 m kw., os. Kopeń, z telefonem) - sprzedam. Głogów 34-69-93 po 20.00. 321gl
MIESZKANIA 3-pokojowe w Gorzowie umebłowane, poszukuję. Płatne co miesiąc. Oferty BO Gorzów dla 45yo

NIERUCHOMOŚCI

DOM - sprzedam. Głogów 34-53-10. 326gl
DOM - woda, c. o., zabudowania gospodarcze, ogród - sprzedam. Lubaniec 30, gm. Żary. 158106zt
DOM 4 km od Gubina sprzedam. Świebodzin tel. 247-65. 104pp
DOM z zabudowaniami gospodarczymi nad jeziorem w atrakcyjnym miejscu w okolicach Myśliborza sprzedam. Gorzów, A. Ludowej 30/4, tel. 75-625 do 15.00. 50yo
DOM, budynek gospodarczy, 0,62 ha, w Kozłicach, gm. Gaworzyce - sprzedam. Bytom Odrzański, Os. Piastowskie 7a/15. 328gl
NOWY dom parterowy na działce 30 arów okazynie sprzedam. Skwierzyńska tel. 170-982 do godz. 19.00. 49yo
SAD wieloowocowy (2,5 ha między Głogowem a ujściem wody Serby) - sprzedam lub wydzierżawię. Głogów 33-52-91. 999999999284gl

LEKARSKIE

BÓLE kręgosłupa, głowy, korzonki nerwowe, nerwice, kręgarstwo - ziołolecznictwo. Głogów, Mickiewicza 53 (GPB), 12-00-17.00, tel. 33-52-25. 305gl
MEDIKROL - Przychodnia Prywatna. ZG, ul. Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15.00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog 9.00-20.00. 53pp

RÓŻNE**Kupon na ogłoszenia drobne**

Nazwisko	Imię	Data publikacji
Adres		Podpis

GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę

- ☐ PRACA
☐ NAUKA
☐ KUPNO
☐ SPRZEDAŻ
☐ MOTORYZACYJNE
☐ LOKALE
☐ NIEMUCHOMOŚCI
☐ LEKARSKIE
☐ RÓŻNE
☐ USŁUGI
☐ MATRYMONIALNE
☐ TOWARZYSKIE
☐ ZGUBY

FORMA DRUKU☐ PROSTA

W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)
CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%

WYCIECZKI Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ
DO BIURA OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODZIAŁU REDAKCJI.
W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU POCZTĄ
PROSIMY DOŁĄCZYĆ ODCINEK WPŁATY NA KONTO:
WBK S.A. OZIELONA GÓRA, 359603-122539-136

Kupon jest ważny do końca maja 1993 r.

**Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów PKS
w Zielonej Górze al. Zjednoczenia 118
ogłasza przetarg nieograniczony**

na sprzedaż:

1. Naczepa ZREMB SN-180, nr rej. ZGP 454Y, 1985, c. wyw. 47,5 mln
2. Przyczepa Sanok D-83, ZGP 177B, 1976, c. wyw. 15,45 mln
3. Przyczepa Sanok D-83, ZGP 816B, 1978, c. wyw. 15,45 mln
4. Przyczepa Sanok D-83, ZGP 662Y, 1977, c. wyw. 15,45 mln
5. Samochód Skoda MTV-5, ZGB 934D, 1980, c. wyw. 38 mln
6. Samochód Jelcz 325, ZGC 770H, 1983, c. wyw. 32 mln
7. Samochód Jelcz 325, ZGA 746K, 1984, c. wyw. 32 mln
8. Samochód Jelcz 3W-317, ZGB 936H, 1985, c. wyw. 61 mln
9. Samochód Jelcz 3W-317, ZGB 936H, 1985, c. wyw. 61 mln
10. Samochód Star A-200, ZGB 118X, 1984, c. wyw. 36 mln
11. Samochód Żuk A-11-B, ZGB 306X, 1987, c. wyw. 22,4 mln

Ponadto sprzedamy po cenie umownej samochodu Star A-28F, A-29, A-200, Jelcz 325, Żuraw samochodowy DS 0102R, Żuk. Posiadamy do upłynnienia części samochodowe z następujących typów pojazdów: Star A-29, A-28, Skoda RT, MS-24, Liaz, Żuk, Jelcz, Woiga, Fiat 125p, Łożyńska. Zespoły i podzespoły po eliminacji powyższych typów pojazdów, opony złomowe, opony bieżnikowe 650x16, opony 1200x18 wraz z tarczami używanymi oraz zbędne części nadające się do regeneracji.

Posiadamy również do sprzedaży po cenie umownej: wytłornice acetylenową, dymomierz DE-400, urządzenie do filtracji oleju, agregat prądowórczy 4 KW do naprawy.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.05.93 r. o godz. 10.00 w siedzibie Przedsięb.

Przystępujący do przetargu winni zapłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Pojazdy można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa do dnia przetargu.

PPT PKS nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte oraz zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

(ZK 328)

Wokół „Kolorowego Marszobiegu '93”

Niedzielną „Kolorowy Marszobieg” w Zielonej Górze organizowany wspólnie przez Fundację dla Sportu, ABK Kręgielnic Foundation oraz Stowarzyszenie „Dać Szansę” — za nami. Byliśmy na starcie i mecie. Obserwując spontaniczne reakcje uczestników, wzruszającą radość dzieci specjalnej troski, ambicję z jaką rywalizowali zawodnicy przykuć do wózków inwalidzkich, wyrażaną na każdym metrze trasy chęć wzajemnej pomocy — To wszystko sprawiło, że również dziennikarze nie traktują tej imprezy wyłącznie jako zadania do obsłużenia i odnotowania. Podsumowania z wyartykułowaniem nasuwających się wniosków dokonamy w najbliższym piątkowo-niedzielnym Magazynie „GN”. Dziś kilka rozmów i migawek.

Szpadziści na trasie

Na zaproszenie szpadzistów Kolarza przyjechali do Zielonej Góry ich koledzy z AZS Wrocław. Dowiedziawszy się o Arkadiusza Skrzypaszkę i trenera Zbigniewa Demianiuka o niedzielny „Kolorowy Marszobieg”, postanowili przedłużyć pobyt o dzień i wystartować.

Jak postanowili, tak uczynili, a wśród nich był Tomek Motyka — zawodnik, który w trakcie turnieju doznał kontuzji złamania ręki. Twardzieli, któremu tego ryzykownego pomysłu nie udało się wyprószyć. Wystartował i dobiegł do mety.

Ela z kwiaciarni

Tak się jakoś zdarzyło, że w 1964 r. jako świeżo upieczony absolwent AWF rozpoczął pracę w Szkolnym Związku Sportowym w Zielonej Górze, a dorabiałem na chwila etatu jako nauczyciel wychowania fizycznego w Technikum Ekonomicznym. Jedną z moich uczennic była Ela Szymkowiak.

Po kilku latach spotkał się z nią Ela była już znaną kwiaciarką rezydującą pod ratuszem — niedługo otoczoną wieloma wiadrami z kwiatami, dziś zapraszającą kupujących do estetycznego kiosku. Wczoraj pani Eleonora (tak bowiem brzmiał właściwie imię sym-

patycznej Eli) przed wyruszeniem barwnej kawkady uczestników mimochodem powiedziała, że przekazała im kilka upominków. Traf chciał, że w „remanentach” na stołiku spikera znalazłem karteczkę z następującym tekstem: „Zawartość kartonu to mój dar dla dzieci specjalnej troski startujących w marszobiegu, zaś 60 róż ofiarowuję ich wspinałom Mamom”. W podpisie przeczytałem: Eleonora Szymkowiak — kwiaciarka pod ratuszem.

Stodczykami obdarowano aż 50 dzieci, kwiaty trafiły do wzruszonych mam. I jak tu się nie cieszyć...

Reprezentacja podwórka

Piotrek Adamczyk ma 5 lat, wystartował wraz ze starszym bratem Jackiem i rodzicami. Jak się okazało, rodzina państwa Adamczyków tworzyła zaledwie część reprezentacji mieszkańców „deptakowego” podwórka z ul. Kupieckiej 35 i 37.

Szóstoklasistki w przewodzie

Rozmówczynie wybierałem na zasadzie przypadku i z tej krótkiej sondy wynika, że w „Kolorowym Marszobiegu” najliczniej reprezentowane były klasy VI. Kasia Skibińska z SP-18 (a reprezenta-

cja szkoły okazała się najliczniejszą), Ania Rojewska z SP-6 oraz Ewa Tomków z SP-20 — to wszystkie szóstoklasistki.

Powiedzieli tuż przed startem:

Arkadiusz Skrzypaszek — prezes Fundacji dla Sportu: „Tak dużo ludzi, że tracę głowę, a tymczasem jestem w komisji mającej wytypować najoryginalniejsze stroje przebiegaczy”. Tu warto wspomnieć, że Arkadiusz dostrzegł m.in. piękną kreację Renaty Fraszczak z Głogowa. A w naszej kronice towarzyskiej odnotowujemy, że pani Renata jest narzeczoną słynnego triathlonisty, Jerzego Górskiego.

Andrzej Szczepny — sędzia główny marszobiegu: „Nerwowe są te chwile oczekiwania na start. Najmłodszych uczestników trudno utrzymać w ryzach. Ale sobie poradzimy. Kolego, a ty gdzie z tą deskorolką?” — to do jednego z potencjalnych uczestników, nie znającego jednak regulaminu imprezy.

Paweł Suder — dyr. Wydziału Kultury i Sportu UW: „Jestem zdumiony, tak duża liczba uczestników. To wspaniale”.

Stanisław Turek — członek zarządu Fundacji dla Sportu, prezes LKS Lumel: „Tyle dzieci, tyle młodzieży, a najfajniejsze jest to, że startuje kilkadziesiąt osób niepełnosprawnych. Już teraz możemy mówić o sukcesie”.

Nagroda „GN” dla 2-letniego Kacpra

„Gazeta Nowa” była w gronie sponsorów fundując m.in. upominki dla najmłodszych uczestników. Nie udało nam się ustalić nazwiska najmłodszej dziewczynki, natomiast wiemy, że otrzymał go 2-letni Kacper z pięciobojowej rodziny Idzikowskich.

Roman SIUDA

Parada tabel

KLASA MIĘDZYKŁĘGOWA JUNIORÓW

GRUPA GORZOWSKO-POZNANSKO-SZCZECIŃSKA

Lech I Poznań — Warta Poznań 3:0 (1:0), Pogoń Szczecin — Kotwica Kołobrzeg 3:0 (1:0), Lech II Poznań — Orzeł Biały Wałcz 0:0, Chemik Police — Stilon Gorzów 2:0 (1:0), Flota Świnoujście — Stal Stocznia Szczecin 1:0 (0:0), Wielim Szczecin — Celuloza Kostorzyn 6:0 (3:0), TPS Winogrady Poznań — Olimpia Poznań 1:1 (0:0). Pauzowała Arkonia Szczecin.

1. Lech I	24	43	76: 8
2. Pogoń	23	34	36: 6
3. Olimpia	24	32	52: 25
4. Flota	23	30	44: 29
5. Chemik	23	27	44: 30
6. Wielim	23	24	24: 18
7. Warta	24	24	32: 28
8. Stal Stocznia	24	22	32: 30
9. Orzeł	24	22	23: 22
10. Lech II	23	21	29: 32
11. Stilon	23	19	34: 42
12. TPS Winogrady	23	17	26: 68
13. Celuloza	23	16	20: 58
14. Arkonia	23	11	23: 58
15. Kotwica	23	8	22: 60

GRUPA LEGNICKO-LESZCZYŃSKO-ZIELONOGÓRSKA

Lechia Zielona Góra — Pogoń Świebodzin 1:1, Zagłębie I Lubin — Górnik Polkowice 3:0, Miedź Legnica — Zryw Zielona Góra 1:2, Czarni Żagań — Stal Chocianów 1:3, Chrobry Głogów — Zagłębie II Lubin 4:2, Kuźnia Jawor — Polonia Leszno 2:3. Nie odbył się mecz Kania Gostyń — Dozamet Nowa Sól.

1. Zagłębie I	22	41	70: 10
2. Górnik	23	40	58: 23
3. Zryw	23	33	43: 23
4. Miedź	23	29	40: 31
5. Dozamet	22	28	42: 27
6. Polonia	22	27	36: 21
7. Kuźnia	22	18	30: 32
8. Chrobry	23	18	40: 49
9. Lechia	22	17	19: 35
10. Zagłębie II	22	15	22: 45
11. Stal	23	14	26: 61
12. Kania	22	13	24: 52
13. Pogoń	22	12	20: 42
14. Czarni	23	9	26: 59

Nowy trener w Stilonie

Po meczu z Polgerem w Policach, Kazimierz Lisiewicz — trener drugoligowej drużyny piłkarskiej Stilonu Gorzów, zwrócił się do kierownictwa klubu o zwolnienie z funkcji. Działacze nie przyjęli jego rezygnacji. Przed tygodniem K. Lisiewicz poprosił o urlop, a funkcję pierwszego trenera przejął Zbigniew Niewiarowski. Okazało się, że było to rozwiązanie tymczasowe.

Od 16. pierwszym trenerem drużyny został Eugeniusz Różański. Był on szkoleniowcem w kilku znanych klubach jak Olimpia Poznań, Zagłębie Lubin i Pogoń Szczecin. Ostatnio pełnił obowiązki trenera koordynatora w szczecińskim Hutniku.

Rywalizowali następcy L. Piaseckiego

W Myśliborzu, z udziałem ponad 100 zawodników, odbył się wycieczki kolarski zaliczany do challenge'u PZKol. w kategorii juniorów i juniorów młodszych „Szukamy następcy Lecha Piaseckiego”.

Oto wyniki — juniorzy: I etap: 1. Arkadiusz Kallas (Baszta Golcewo), 2. Rafał Kuchta (Romet Jastrowie), 3. Andrzej Jagielowicz (Trasa Zielona Góra). II etap: 1. Damian Kaufka (Romet Wałcz), 2. Tomasz Świerczyński (Orleża Gorzów), 3. Krzysztof Jaroszczyk (Trasa). Klasyfikacja generalna: 1. R. Kuchta, 2. A. Kallas, 3. A. Jagielowicz, 6. T. Świerczyński, 7. K. Jaroszczyk, 9. Krzysztof Szut, 11. Maciej Neuman (obaj POM Strzelce Kraj.).

Juniorzy młodszy: I etap: 1. Seweryn Kasprzak, 2. Piotr Wójcik (obaj Romet Jastrowie), 3. Marcin Malinowicz (Orleża). II etap: 1. Daniel Czajkowski (Baszta Golcewo), 2. Mariusz Hertel (Flota Gdynia), 3. M. Malinowicz. Klasyfikacja generalna: 1. S. Kasprzak, 2. P. Wójcik, 3. D. Czajkowski, 4. M. Malinowicz, 5. Daniel Kozłowski, 6. Sylwester Działo (obaj Orleża), 8. Waldemar Konieczka (Trasa).

Rozegrano także kryterium uliczne. Wyniki w poszczególnych kategoriach: młodzieży — Damian Warzych (Baszta), juniorzy młodszy: D. Czajkowski, juniorzy: T. Świerczyński. Nagrody dla najlepszych ufundowali: Lech Piasecki, MKS Szukunier Myślibórz oraz burmistrz miasta i gminy Myślibórz.

WIDZIANE Z Warszawy

Marsowa ekipa

Okres przejściowy — chodzi mi o permanentną „kapitałizację” kraju — ma swoje dobre strony. Człowiek zorientowany w sporcie może na przykład nieźle się wyżywić uczęszczając na bankietki i koktajle, które urządzają różne firmy związane z fizykulturą. Ostatnio — w trakcie pracownego dnia — posłałem się na koszt Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, a konkretnie jego nowego sponsora...

Otóż PZLA oddał się w pacht czekoladowy. Prezes, inżynier Czesław Ząbecki, zaprosił braci dziennikarską (przybył m. in. ja, nawet nieproszony na ceremonię bratania się jego firmy z firmą „M and M”, specjalizującą się w zapychaniu nas różnymi czekoladowymi batonami typu „mars”... W ten sposób znalazłem podobno receptę na uzdrowienie polskiej królowej sportu. Recepta zakłada kurację czekoladową właśnie, wzbogaconą o zbiorowe spożywanie ryżu „Wujek Ben”, który także wytwarzany jest przez sponsora.

Konferencje — salony Interpressu — otworzyli lekkoatletyczni gospodarze oraz pan Procter (ale nie od pana Gamble), który na Polskę rzadzi właśnie owymi czekoladami i ryzykiem. Dowiedziałem się, iż u progu sezonu nie mamy się martwić o przygotowania przed sierpniowymi mistrzostwami świata w Stuttgarcie, bo „czekoladowcy” zapewnią wszystko. Od gaci po nagrody za ewentualne sukcesy. Wasz wystawnik był na tyle dociekliwy, iż usiłował wypytat pana Proctera ile to „papierów” daje koncert „Master Food” na naszą lekką. Niestety, sumy nikt nie wymienił, bo jest to podobno tajemnica handlowa, a interes „obopólne korzystny”. Obecny na sali red. Person — związany zawodowo z pingpongiem i sponsorujący celuloz firm „Fuji” — nie krył w tym momencie zdziwienia, gdyż nawet stołeczne krasnoludki wiedzą, że Japończycy dają rocznie 50 tysięcy dolarów i nie jest to żadna handlowa tajemnica.

Biegli w układach sportowo-biznesowych wyjaśniali potem w kuluarach, że chodzi o sumy w granicach pół miliona złotych, co jest wspaniale i obiecujące. Za te pieniądze szczerze nam wysoko Partyka, maratończyk nie zjedzą z trasy i... No właśnie, kogo my jeszcze mamy w zapasie na stuttgartzkie mistrzostwa.

Przy światowych kontaktach lekkiej — piłkarze wydają się domatorami. Oto przebogaty Kodak, sponsor kopaczy Legii, okazał się nie taki znowu przebogaty. Właśnie — też tajemnica, bo prasy nie zaproszono — kierownictwo piłkarskiej sekcji podpisało pakt z FSO. Podpisano w tajemnicy, ale sumy w zamian za „koszulkową” reklamę w czasie meczów. Dobrze się składa, bo Legia świetnie wykorzystuje samochodową skrzynię biegów. Na jednym meczu jedzie do przodu, na drugim wyłącznie na wstecznych. Czasami wpada w poślizg, ma kraksy, ale ponoć straszenie chce zostać mistrzem Polski.

Przekonuje mnie ten drugi typ sponsoratu. Swojski, rodzimy i konkretny. Chociaż nie było potem bankietu i tak pysznego kawioru na cytrynie jak u czekoladowego pana Proctera...

Jacek KORCZAK-MLECZKO

Maciej Zieliński trenuje w Cetniewie

Trwają przygotowania polskiej kadry koszykarzy do kwalifikacyjnego turnieju mistrzostw Europy. Miejsce zawodów — Wrocław zobowiązuje do jak najlepszego występu. O awans do Monachium nie będzie jednak łatwo. W stolicy Dolnego Śląska wystąpi dwóch medalistów z Barcelony — Chorwacja i Litwa, a z tą drugą (a także z Białorusią) zagraliśmy w grupie. Pozostałe drużyny, np. Słowenia, nie należą do słabeuszów.

Obecnie 16-osobowa kadra Tadeusza Aleksandrowicza przebywa na zgrupowaniu w Cetniewie (do 20 maja). Skład zamieszciliśmy przed niespełna 2 tygodniami. Z nowości sygnalizujemy, że w minioną niedzielę do kolegów dołączył Maciej Zieliński (Providence University).

Z wymienionej szesnastki trener wybrał 12 zawodników, którzy

Midlochowie w czołówce

Dwudziestoosobowa reprezentacja Polski startowała w międzynarodowych regatach juniorów w kajakarstwie w Bratysławie. Z polskich osad najlepiej spisali się kanadyjkarze. Piotr Midloch, Paweł Midloch (obaj Admirę Gorzów), Sławomir Zajęczkowski i Norbert Watkowski wygrali w C4 na 500 m. W C4 na 1000 m Watkowski, Zajęczkowski, Artur Pietrzak i Jarosław Michalski (Admirę) zajęli drugie miejsce. Również drugą lokatę zajęli Piotr i Paweł Midlochowie w C2 na 1000 m. W C2 na 500 m para Midloch — Midloch była trzecia.

TV 1

6.00 „Tajemnice Sahary” (3) — serial prod. wł.
7.35 „Bill Cosby show” — serial komediowy prod. USA
8.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla mam i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Kapitan Conrad” (5) — serial prod. fr.-pol.-hiszp.
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań — Uprawy mało znane, Dobra dieta
12.50 Śnięć nieba (8) — serial dok. prod. amer.-ang.
13.45 Kuchnia — kurczy się i rozszerza
14.05 Nasz Bałtyk
14.20 Rysuj z nami?
14.35 Laboratorium — Wszedobylski dźwięk
15.00 Gra muzyka — Flet
15.20 My w kosmosie — historia astronautyki
15.35 Tele-komputer
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci — Tik-Tak
16.50 Muzyczna „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Bill Cosby show” — serial komediowy prod. USA
17.50 Automania — magazyn motoryzacyjny
18.15 Rewizja nadzwyczajna — plk. Reszcyński
18.40 Sejmograf — magazyn parlamentarny
19.00 Wieczorynka „Przygodę kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka”
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 „Koko flanel” — film fab.

prod. belg. (1990 r., 100 min.), reż. Stijn Coninx, wyk. Placide Smelkens, Bea van Der Maat, Willeke van Ammelroy
21.55 Listy o gospodarce
22.25 Sztuka nie sztuka
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna „Jedynka”
23.10 Wieczór z...
23.50 Gorąca linia
24.00 Powrót bardów — Tomasz Wachnowski
00.30 Noce z blondynką — „Kim był Joe Louis?” — film fab. prod. pol.-fin. reż. Juha Cosma
02.05 Teatr Telewizji — Teatr Kazimierza Kutza — „Zapach orchidei” reż. Kazimierz Kutz, wyk. Jan Peszek, Anna Majcher, Jan Frycz, Ewa Ciepiela
04.00 Zakończenie programu

TV 2

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial prod. jap.
9.05 Studio „Dwójki”
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.05 Ekspres reporterów
10.35 Przeboje „Dwójki”
11.00 Panorama
11.05 „Marta” — filmowa wersja opery Friedricha Flotowa reż. Adam Horvath, wyk. Soliści, chór i orkiestra opery budaesztajskiej
13.00 Panorama
13.05 Ojczyzna-polszczyzna — Mechanizmy ogólnojęzykowe w dziejach polszczyzny
13.20 Z cyklu „Flip i Flap” — „Dwaj majtkowie” — film prod. USA (1928 r., 21 min.), reż. Emmett Flynn, wyk. Stan Laurel i Oliver Hardy
13.40 Z kart krakowskiego archiwum — Kazimierz
14.00 Studio otwarte
15.00 Peter Cushing — film dok. prod. ang. reż. Alan Bell
16.20 Program dnia

16.25 Magazyn przechodnia
16.30 Panorama
16.35 Image — style w modzie
16.50 „Annette” — serial prod. jap.
17.20 Ojczyzna-polszczyzna — Mechanizmy ogólnojęzykowe w dziejach polszczyzny
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 Peter Cushing — film dok. prod. ang.
20.20 „Dire Straits” w Izraelu
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny
22.20 Perły z lamusa — „Złote sidło” — komedia sens. prod. USA (1932 r., 82 min.), reż. Ernst Lubitsch, wyk. Miriam Hopkins, Kay Francis, Herbert Marshall
24.00 Panorama
00.05 XII Łódzkie Spotkania Baletowe — studio festiwalowe
00.20 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości: od północy do 20.00 co godzinę
Lubuskie Aktualności: 16.10
BBC: 7.00, 18.00, 22.00-23.00
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Studio Reklama
11.05 RADIO-TERAZ — T. Krupa
14.05 Studio Reklama
15.05 Audycja Impulsy
16.15 Koncert „Graj i śpiewaj”
16.20 „Oko w oko” — mag. D. Żyń
17.05 Co w tej mowie siedzi — poradnik językowy
17.15 Black and white — aud. muz. A. Winnik
18.05 Studio Głogów
18.35 Muzyka w stylu „pop”
19.05 Nie tylko rock — E. Banachowicz
20.05 RADIO-WIECZÓR — C. Gajlek
23.00 Nocne Marki

ZADANIE CODZIENNE NR 128

D	R	W	O	G	B	Ż	K	R	O
L	L	I	U	A	B	D	U	K	N
A	E	E	Z	I	A	Y	O	A	C
E	N	C	H	Z	R	B	E	D	H
M	Z	L	E	E	I	R	Z	N	E
N	I	O	A	J	I	A	I	G	O
P	F	R	B	W	B	Y	Ż	U	M
A	S	Z	R	L	Y	F	C	M	P
R	E	Y	R	A	A	A	A	I	
T	R	B	A	W	L	E	M	R	K

Po wykreśleniu z kolumn pionowych 10 nazw ssaków, litery w rzędach poziomych utworzą rozwiązanie — sentencję Cyncerona.

KACHA

Rozwiązania prosimy przysyłać w ciągu 5 dni pod adresem redakcji. Rozwiązanie Zadania nr 123

Moneta, perkoz, klocek, kajman, panika, kolano, oferta, srebro, granit, strawa.

Nagrodę, którą prześlemy pocztą, wylosował Józef Zdanowicz, Urzuty. Gratulujemy!